

Każdego

roku

27 września



**Każdego
roku
27 września**

POLSKIE
PAŃSTWO
PODZIEMNE
1939-1945

Opracowanie i koncepcja graficzna

Zdzisław Rachtan „Halny”

Małgorzata Balasińska

Adiustacja

Katarzyna Zonn

Redaktor graficzny

Miłosz Trukawka

Tłumaczenia

Justyna Balasinska-Small – j. angielski, Isabelle Starnawski – j. francuski,

Iwona Czernikiewicz – j. niemiecki, Natalia Ismagiłowa – j. rosyjski

Ilustracje

Tadeusz F. Religa, Feliks Konderko „Jerzy” Copyright © by Mariusz Baran-Barański, Miłosz Trukawka, Małgorzata Balasińska, Karol Podsiadło.

Na okładce:

Pomnik Polskiego Państwa Podziemnego, część Panteonu Pamięci autorstwa Andrzeja Kastena „Zulejki”,
na murach XII-wiecznej kolegiaty klasztoru ojców cystersów w Wąchocku, fot. Tadeusz F. Religa

Copyright © 2014 by Małgorzata Balasińska

Warszawa 2014

Wydanie pierwsze 2014

ISBN 978-83-927345-9-8

Wydawca

Środowisko Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury”-„Nurt”

01-708 Warszawa, ul. Słodowiec 1/29

Współpraca wydawnicza, skład, łamanie i druk

IMPRESJE.NET Miłosz Trukawka

SPIS TRESCI

Od redakcji – Małgorzata Balasińska	8
List Zdzisława Rachtana „Halnego” do Czytelnika	10
Wiersz Stanisława Balińskiego <i>Moją Ojczyzną jest Polska Podziemna</i> , Londyn 1944	12, 13
Wstęp z książki <i>Moją Ojczyzną jest Polska Podziemna</i> opracowanie Zdzisława Rachtana „Halnego” i Romana Wróbla, Wykus 2001	15
Wiersz Andrzeja Gawrońskiego „Andrzeja” <i>My, kraj bez Quislingów...1944</i>	18
Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 września 1998 o ustanowieniu Dnia Polskiego Państwa Podziemnego (Monitor Polski 1998, nr 30, poz. 414)	20
Debata Sejmu RP z dnia 11 września 1998 o ustanowieniu Dnia Polskiego Państwa Podziemnego (Monitor Polski 1998, nr 30, poz. 414)	22
Wiersz Zbigniewa Kabaty „Bobo” <i>Sztafeta</i> , Nanaimo, B.C. Nowy Rok 1997 z książki Zbigniewa Kabaty „Bobo” <i>Byłaś radością i dumą</i> Copyright © by Leszek Kalinowski	35
Porozumienie Środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury” – „Nurt” ze Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej zawarte 25 maja 1996 r.	36
Wrześniowe Spotkania Dzieci i Młodzieży – Bożena Wrona, dyrektor Szkoły im. Świętokrzyskich Partyzantów Armii Krajowej w Wielkiej Wsi	38
Wrześniowe Spotkania Dzieci i Młodzieży na Wykusie – hm Anna Skibińska	39
Wiersz Andrzeja Gawrońskiego „Andrzeja” <i>Weteranom z oddziału „Ponurego”</i> , Melbourne, 1981	40

Wiersz Zbigniewa Kabaty „Bobo” <i>Armia Krajowa</i> , Aberdeen, Szkocja 1964 z książki Zbigniewa Kabaty „Bobo” <i>Byłaś radością i dumą</i> Copyright © by Leszek Kalinowski	41
Wiersz Andrzeja Gawrońskiego „Andrzeja” <i>Więc szumcie nam jodły piosenkę</i>	43

ILUSTRACJE

Na okładce: Pomnik Polskiego Państwa Podziemnego, część Panteonu Pamięci autorstwa Andrzeja Kastena „Zulejki”, umieszczonego na murach XII-wiecznej kolegiaty klasztoru ojców cystersów w Wąchocku. Fot. Tadeusz F. Religa

1. Statuetka nagrody Kustosza Pamięci Narodowej, przyznanej Zdzisławowi Rachtanowi „Halnemu” w 2013 r. przez Instytut Pamięci Narodowej.	8
2. Zdzisław Rachtan „Halny” przed Panteonem Pamięci Polskiego Państwa Podziemnego w Wąchocku. Fot. Małgorzata Balasińska	11
3. Historia władz cywilnych i wojskowych Polskiego Państwa Podziemnego zapisana na czterech tablicach Panteonu Pamięci, umieszczonego na murach XII-wiecznej kolegiaty klasztoru ojców cystersów w Wąchocku. Fot. Tadeusz F. Religa	14, 16, 17
4. Tablice upamiętniające komendantów głównych Armii Krajowej. Fot. Tadeusz F. Religa	19
5. Pomnik Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, w tle siedziba Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Fot. Miłosz Trukawka	21
6. Matka Boska Bolesna w kapliczce na Wykusie, autorstwa Prof. Edwardy Przeorskiej, obraz namalowany ponownie na szkłe pancernym przez Halinę Wierzejską	35

7. Porozumienie Środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury”–„Nurt” ze Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej zawarte 25 maja 1996 r.	36
8. Weterani z oddziałów „Ponurego” i „Nurta” przed pomnikiem w Chotowie w 1986 r. upamiętniającym bitwę I batalionu 2 pp Leg. AK „Nurta” 29–30 października 1944 r. Fot. Tadeusz F. Religa	40
9. „Opowiem Ci o wolnej Polsce” spotkanie Zdzisława Rachtańa „Halnego” z uczniami w Szkole Podstawowej nr 52 im. Macieja Aleksandra Dawidowskiego „Alka” w Warszawie, ul. Samarytanka 11/13. Fot. Karol Podsiadło	42
10. Schemat struktury władz Polskiego Państwa Podziemnego za: <i>65 rocznica powstania Polskiego Państwa Podziemnego</i> , red. K. Zalewska, Warszawa 2004.	60
Aneks w języku angielskim Annex in english translated by Justyna Balasinska-Small	44
Aneks w języku francuskim Annexe en langue française traduite par Isabelle Starnawski	48
Aneks w języku niemieckim Der Buchanhang übersetzt von Iwona Czernikiewicz	52
Aneks w języku rosyjskim Приложение перевод на русский язык Наталии Исмагиловой	56

OD REDAKCJI

Album *Każdego roku 27 września* powstał z woli i marzenia ppor. czasu wojny Zdzisława Rachtana „Halnego”, żołnierza „Ponurego” i „Nurta”, kawalera Srebrnego Krzyża Wojennego Virtuti Militari, Krzyża Walecznych, Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski, Kustosza Pamięci Narodowej, wieloletniego przewodniczącego Środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury” – „Nurt”, przewodniczącego Kapituły Policyjnej Odznaki Zasługi im. Jana Piwnika „Ponurego”, Honorowego Obywatela Wąchocka i Starachowic, współinicjatora spotkań patriotycznych na Wykusie i budowy tam Kapliczki Matki Bożej, a także symbolicznego pogrzebu „Ponurego” w 1988 r. i powstania Panteonu Polskiego Państwa Podziemnego przy klasztorze oo. cystersów w Wąchocku.

Zamierzeniem publikacji nie jest przedstawienie historii Polskiego Państwa Podziemnego, ponieważ ukazało się o tym wiele opracowań. Celem jest podkreślenie wielkiej wagi uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 11 września 1998 r. ustanawiającej 27 września Dniem Polskiego Państwa Podziemnego, a także poprzedzającej ją dyskusji sejmowej, która ukazała jednomysłność wszystkich ugrupowań politycznych w odniesieniu do tego okresu naszej historii. Podkreślić należy, iż poseł Juliusz Braun w swym wystąpieniu oddał hołd obecnemu na sali obrad przedstawicielowi Środowiska Żołnierzy „Ponurego” i „Nurta” Zdzisławowi Rachtanowi.



1. Statuetka nagrody Kustosza Pamięci Narodowej, przyznanej Zdzisławowi Rachtanowi „Halnemu” w 2013 r. przez Instytut Pamięci Narodowej.

Spojrzenie „Halnego” na naszą historię było światłe, mądre, pełne uznania dla wielkich jej postaci, ale często niepozbawione krytycznej, surowej oceny. Liczyła się prawda, tylko prawda, czasem nawet bolesna.

Wielkie znaczenie przywiązywał do współpracy z młodzieżą. Uważał że „nadszedł czas zmiany warty. Topnieją szeregi żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego”. Środowisko Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury”–„Nurt” podpisało 25 maja 1996 r. porozumienie o współpracy ze Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej, powierzając harcerzom opiekę nad miejscami pamięci i upowszechnianie wiedzy o historii walk o niepodległość.

W albumie wykorzystaliśmy m.in. fragmenty książki *Moją Ojczyzną jest Polska Podziemna* opracowanie Zdzisława Rachtana „Halnego” i Romana Wróbla, Wykus 2001, wiersze poetów – Stanisława Balińskiego oraz „leśnych braci”: Zbigniewa Kabaty „Bobo” i Andrzeja Gawrońskiego „Andrzeja”. Bożena Wrona, dyrektor Szkoły im. Świętokrzyskich Partyzantów Armii Krajowej w Wielkiej Wsi i harcmistrz Anna Skibińska dodały opisy obchodów Dnia Polskiego Państwa Podziemnego na Wykusie, a w części ikonograficznej zamieszczono zdjęcia autorstwa Tadeusza F. Religi, Feliksa Konderki „Jerzego”, Miłosza Trukawki, Małgorzaty Balasińskiej i Karola Podsiadło.

Album zaopatrzyliśmy w aneksy obcojęzyczne, myśląc o potomkach naszych rodaków daleko od ojczyzny, którzy często nie znają języka polskiego i historii kraju przodków. Tłumaczom pragniemy podziękować za ich bezinteresowny wkład w tę edycję. Wstęp historyczny w j. angielskim w przekładzie R. Maryniak jest fragmentem *Underground Poland is my native land* w opracowaniu Zdzisława Rachtana „Halnego” i Romana Wróbla, Wykus 1998.

Redagowanie albumu rozpoczęliśmy wspólnie jesienią 2013 r. Niestety, „Halny” nie doczekał jego wydania. Zmarł 26 stycznia 2014 r. Postanowiliśmy dokończyć Jego dzieło. Dzięki ofiarności Alvina Bodziocha, obywatela Stanów Zjednoczonych, wiernego przyjaciela „Halnego” oraz pomocy anonimowego darczyńcy z Francji, a także cennym radom prof. dr hab. Krystyny Roweckiej-Trzebieckiej wierzymy, że zdołamy przekazać ideę, jaką przyświecała „Halnemu”, aby patrząc ku przyszłości, zachować pamięć o przeszłości.

Małgorzata Balasińska

Nikt nie uczył mnie patriotyzmu, po prostu tak trzeba było...

(Zdzisław Rachtan „Halny”, Starachowice, 2012 r.)

Drogi Czytelniku,

zwraca się do Ciebie bardzo stary żołnierz ostatniej wielkiej Wojny Światowej, oddając w Twe ręce album *Każdego roku 27 września*.

Jest on poświęcony upamiętnieniu jednej z najważniejszych kart naszej historii, jaką stało się ustanowienie w dniu 11 września 1998 roku przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 27 września Dniem Podziemnego Państwa Polskiego – w nawiązaniu do daty utworzenia w 1939 roku pierwszej konspiracyjnej organizacji niepodległościowej, która była fenomenem w skali światowej.

Wierzę, że naszą powinnością jest poczynienie starań, aby dzieci i młodzież uczyły się historii, która coraz bardziej znika z programów szkolnych. Ja osobiście podczas spotkań z młodzieżą staram się mówić nie tylko o faktach, ale także przybliżać klimat tamtych lat, zapach lasu, ziemi, liści, dymu ognisk, atmosferę przyjaźni w trudnych próbach, zarówno w walce, jak i w leśnej,

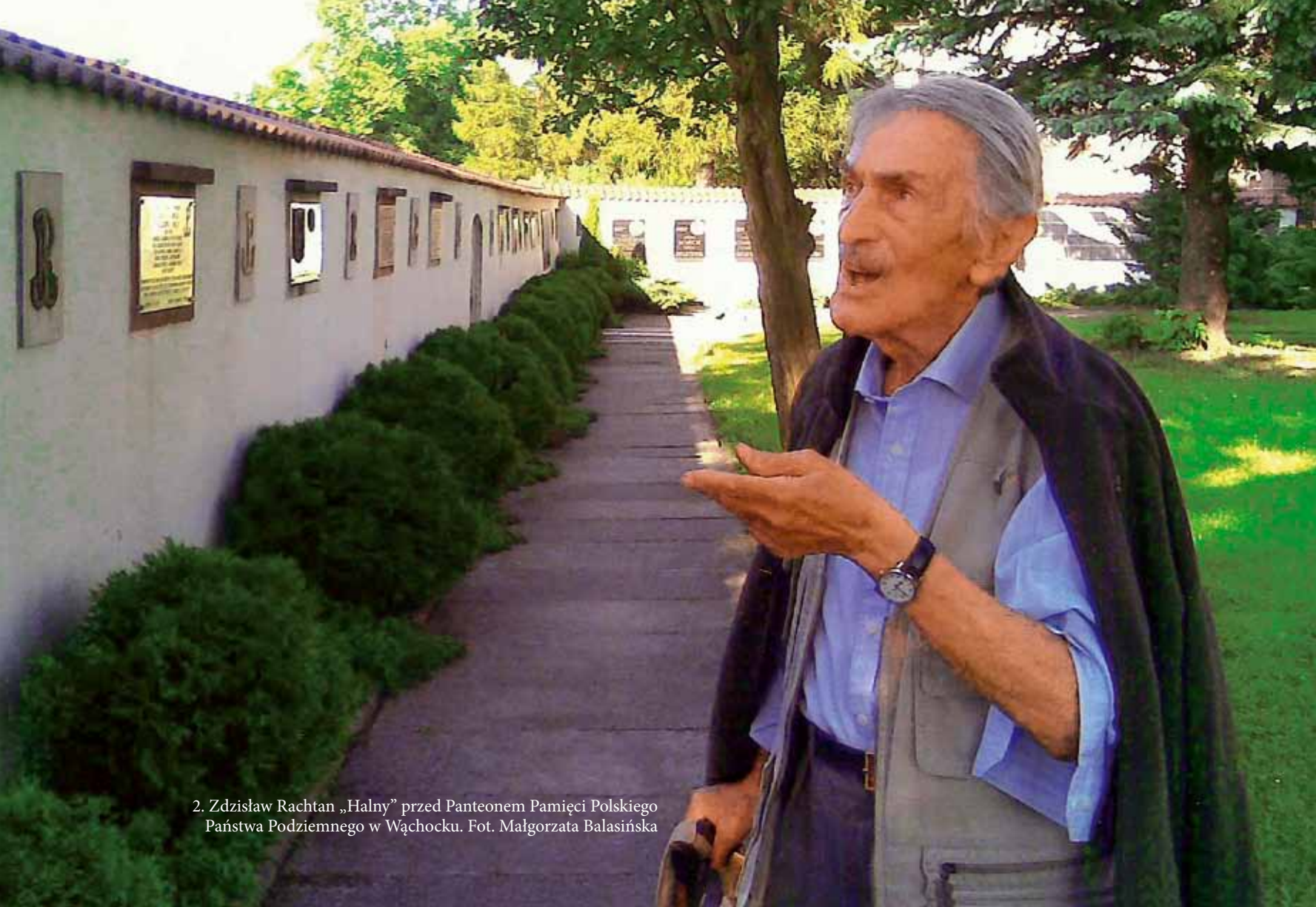
często chłodnej i głodnej codzienności. Ale to już na szczęście za nami...

Drogi Czytelniku, bardzo liczę na Twe wsparcie w tych działaniach, gdyż w młodzieży pokładam nadzieję na mądre budowanie przyszłości z pamięcią o przeszłości i pragnę, aby ten album stał się skromnym wkładem w szerzenie wiedzy o naszej historii.

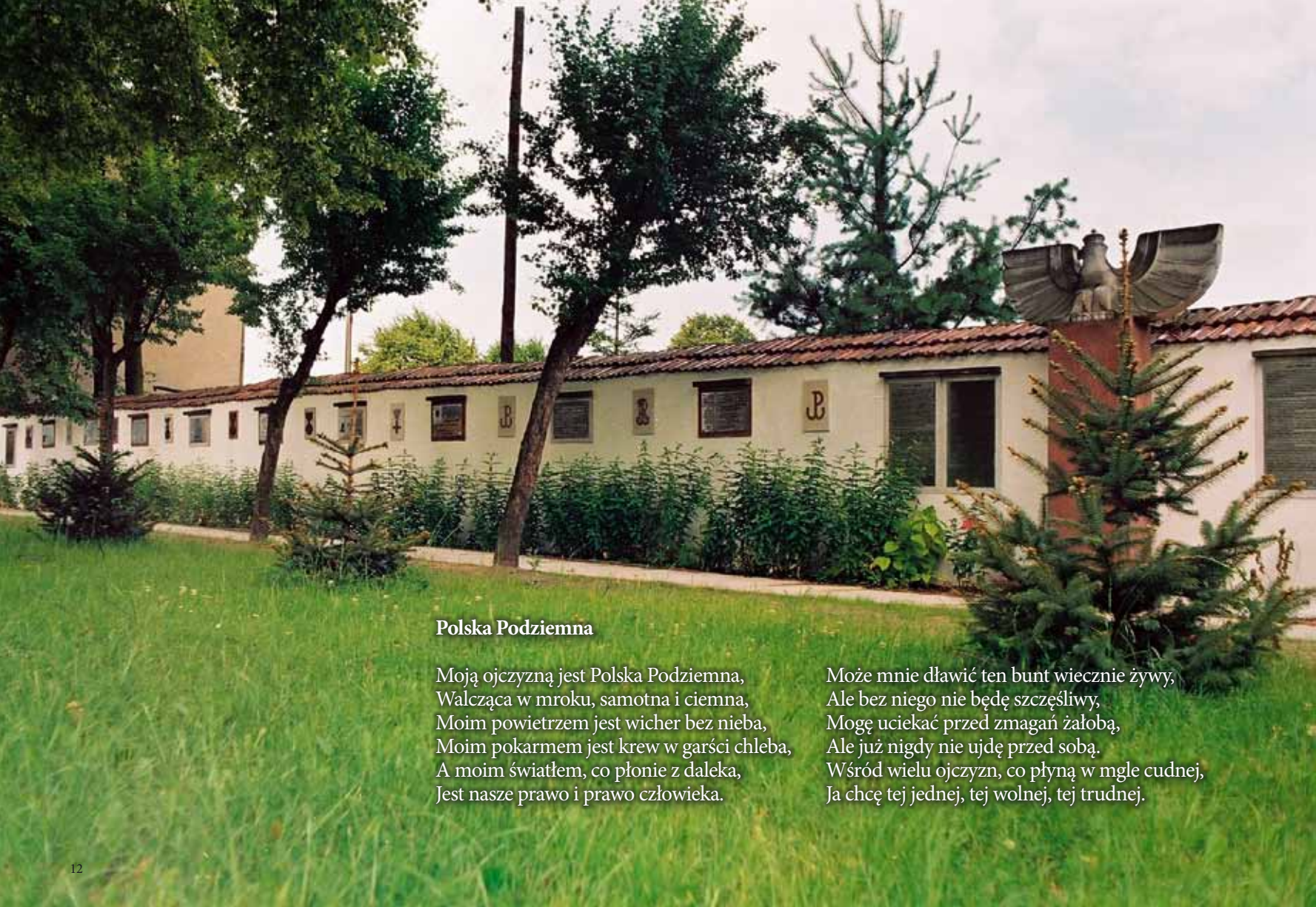
Czuwaj!

*Zdzisław Rachtan „Halny”
podporucznik czasu wojny
Kawaler Srebrnego Krzyża Virtuti Militari*

11 listopada 2013 r.



2. Zdzisław Rachtan „Halny” przed Panteonem Pamięci Polskiego Państwa Podziemnego w Wąchocku. Fot. Małgorzata Balasińska



Polska Podziemna

Moją ojczyzną jest Polska Podziemna,
Walcząca w mroku, samotna i ciemna,
Moim powietrzem jest wicher bez nieba,
Moim pokarmem jest krew w garści chleba,
A moim światłem, co płonie z daleka,
Jest nasze prawo i prawo człowieka.

Może mnie dławić ten bunt wiecznie żywy,
Ale bez niego nie będę szczęśliwy,
Mogę uciekać przed zmagani żałobą,
Ale już nigdy nie ujdę przed sobą.
Wśród wielu ojczyzn, co płyną w mgle cudnej,
Ja chcę tej jednej, tej wolnej, tej trudnej.



Cóż mi po wszystkich słońcach tego świata,
Jeżeli światło zaciemnia mi krata.
Cóż mi po wszystkich urokach tej ziemi,
Jeśli mi serce pchnięto do podziemi.
O bracia moi, a kto bez wolności,
niech w ciemności idzie i walczy w ciemności.

Moją ojczyzną jest Polska Podziemna,
Walcząca w mroku, samotna i ciemna,
czy tam, czy tutaj, to jedno nas łączy,
Nurt nieśmiertelny, co we krwi się sączy
I każe sercu taką moc natężyć,
Że wbrew rozumom musimy zwyciężyć.

Stanisław Baliński, Londyn 1944



3. Historia władz cywilnych i wojskowych Polskiego Państwa Podziemnego zapisana na czterech tablicach Panteonu Pamięci, umieszczonego na murach XII-wiecznej kolegiaty klasztoru ojców cystersów w Wąchocku.
Fot. Tadeusz F. Religa

Rzeczpospolita Polska jako państwo niepodległe i suwerenne odrodziła się w listopadzie 1918 roku po przeszło studziesięcioletnim zniewoleniu przez trzy ówczesne mocarstwa: Austrię, Prusy i Rosję. Upłynęło zaledwie dwadzieścia lat budowania jednolitej państwowości, a już 1 września 1939 roku uderżyły na Polskę wojska III Rzeszy Niemieckiej. Rozpoczęła się II wojna światowa. 17 września wkroczyły bez wypowiedzenia wojny armie ZSRR. Wojska polskie toczyły walki obronne na dwóch frontach do października. Żołnierze i oficerowie, którym nie udało się ukryć bądź przedostać do krajów sprzymierzonych – Francji i Anglii, gdzie tworzyli formacje wspomagające walki z Niemcami – zostali wzięci do niewoli i osadzeni w obozach. W 1940 roku władze sowieckie dokonały mordu około 20 tysięcy oficerów w Katyniu, Miednoje i w okolicy Charkowa. Na mocy tajnego traktatu podpisanego 23 sierpnia 1939 roku w Moskwie przez ministrów spraw zagranicznych Niemiec i ZSRR: J. Ribbentropa i W. Mołotowa, Polskę wykreślono z mapy Europy. Społeczeństwo polskie znalazło się pod okupacją niemiecką i sowiecką. Władze polskie zostały zmuszone do emigracji. Na obczyźnie, najpierw we Francji, a po jej kapitulacji w czerwcu 1940 roku w Anglii, utworzono rząd polski. W Kraju powstało Polskie Państwo Podziemne.

Polskie Państwo Podziemne było fenomenem na skale światową czasów II wojny światowej. Mimo bezwzględnego terroru funkcjonowały wszystkie jego organa, zarówno cywilne, jak i wojskowe. Była to szczególna walka o zachowanie ciągłości państwa i życia narodu.

75 lat po powstaniu 27 września Służby Zwycięstwu Polski, przekształconej trzy miesiące później w Związek Walki Zbrojnej, a w 1942 roku w Armię Krajową, pamięć o jej zbrojnym czynie i mit polskiej konspiracji niepodległościowej z lat II wojny

światowej nie gasną, nie pokrywają się kurzem obojętności i zapomnienia. W wolnej już Polsce rozwijają się, budząc i zainteresowanie, i potrzebę coraz głębszej o niej wiedzy. Bohaterowie Polskiego Państwa Podziemnego są podziwiani przez młodzież, która szuka śladów ich pamięci i otacza szacunkiem ich dzieło.

Jest to świadectwo potrzeby identyfikacji i poczucia ciągłości, których brak podczas powojennych dziesięcioleci dziś jest rekompensowany zarówno przez system edukacyjny, jak i przez spontaniczne działania młodzieży zorganizowanej, szczególnie w ruchu harcerskim, oraz tej, która na własną rękę zbiera informacje i pamiątki po największych postaciach podziemia.

Odchodzące pokolenie uczestników walki bezpośredniej i cywilnej zostawia testament zobowiązujący do przedstawiania i upowszechniania historii Państwa Podziemnego. Zapisaliśmy te historie na czterech metalowych tablicach, umieszczając je w Panteonie Pamięci, na murach romańskiej dwunastowiecznej kolegiaty klasztoru ojców cystersów w Wąchocku. Przekaz przedstawiony po raz pierwszy w sposób otwarty – dostępny dla wszystkich, zrealizowany został przez Środowisko Żołnierzy Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury-Nurt”. Pomnik, stanowiący centralną część Panteonu, autorstwa Andrzeja Kastena „Zulejki”, 25 czerwca 1989 roku został poświęcony przez księdza biskupa Zbigniewa Kraszewskiego i odsłonięty przez Adama Bienia, ostatniego ministra z Delegatury Rządu na Kraj, oraz ppłk. dypl. Wojciecha Borzobohatego „Wojana”, szefa sztabu Okręgu Radomsko-Kieleckiego (kryptonim „Jodła”) Armii Krajowej.

Fragment książki *Moja Ojczyzna jest Polska Podziemna*, opracowanie Zdzisława Rachtana „Halnego” i Romana Wróbla, Wykus 2001

WŁADZE CYWILNE

PAŃSTWO POLSKIE, ODRODZONE PO 123 LATACH NIEWOLI JAKO II RZECZYPOSPOLITA, NIE PRZESTAŁO ISTNIEĆ PO AGRESJI NIEMIECKIEJ I RADZIECKIEJ WE WRZESNIU 1939 ROKU. BEZPRAWNY CZWARTY ROZBIÓR ZIEM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ORAZ CZASOWA JEJ OKUPACJA NIE ZNIOŚŁY SUWERENNOŚCI PAŃSTWA I UTRZYMAŁY CIĄGŁOŚĆ WŁADZ POLSKICH NA CAŁYM JEGO OBSZARZE. W LATACH 1939 - 1945 PAŃSTWO POLSKIE TRWAŁO JAKO PAŃSTWO PODZIEMNE KIEROWANE - Z WOLNEJ ZIEMI SOJUSZNIKÓW - PRZEZ W PEŁNI LEGALNE WŁADZE NACZELNE: PREZYDENTA, RZĄD I NACZELNEGO WODZA ORAZ ICH KRAJOWE PRZEDSTAWICIELSTWA I W NAJTUDNIEJSZYCH WARUNKACH OBU OKUPACJI I BEZPRZYKŁADNEGO TERRORU WYPEŁNIAŁO NIEOMIŁ WSZYSTKIE PRZYPISANE MU FUNKCJE: WŁADCZE, ORGANIZATORSKIE, WOJSKOWE I OPIEKUNCZE. NAJWYŻSZĄ WŁADZĘ W PAŃSTWIE PODZIEMNYM SPRAWOWAŁ DELEGAT RZĄDU NA KRAJ, OD MAJA 1944 W RANDZE WICEPREMIERA KIERUJĄC ZAKONSPIROWANYM APARATEM ADMINISTRACJI CYWILNEJ DELEGATURY RZĄDU NA SZCZEBŁU CENTRALNYM, W WOJEWÓDZTWACH I POWIATACH, NIEZALEŻNIE OD SZTUCZNYCH GRANIC JAKIMI OKUPANCI PODZIELILI ZIEMIE II RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

DELEGATAMI RZĄDU NA KRAJ BYLI:

- XII 1940 - VIII 1942 CYRYL RATAJSKI „WARTSKI” /ZM 19 X 1942/
- VIII 1942 - II 1943 JAN PIEKAKIEWICZ „JULIAŃSKI” /ARESztOWANY PRZEZ GESTAPO 19 II 1943, ZAMORDOWANY NA PAWIAKU 19 II 1943/
- II 1943 - III 1945 JAN STANISŁAW JANKOWSKI „SOBOL”, PRZES KRAJOWEJ RADY MINISTRÓW /ARESztOWANY PODSTEPNIE PRZEZ NKWD 27/28 III 1945 W PRUSZKOWIE, SĄDZONY W MOSKWIE W „PROCESIE SZESNASTU”, ZMARŁ W SOWIECKIM WIĘZIENIU 13 III 1953/
- III 1945 - VI 1945 STEFAN KORBOŃSKI „ZIELIŃSKI” ZMARŁ NA EMIGRACJI 23 IV 1989

PODZIEMNYM PARLAMENTEM - REPREZENTACJA NAJWIĘKSZYCH STRONNICTW: STRONNICTWA LUDOWEGO, POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ, STRONNICTWA NARODOWEGO I STRONNICTWA PRACY BYŁY KOLEJNO - POLITYCZNY KOMITET POROZUMIEWAWCZY /II 1940 - VIII 1943/, KRAJOWA REPREZENTACJA POLITYCZNA /VII 1943 - II 1944/, RADA JEDNOSTKI NARODOWEJ /III 1944 - VI 1945/, TA OSTATNIA SKUPIAŁA PONADTO PRZEDSTAWICIELI: ZJEDNOCZENIA DEMOKRATYCZNEGO; CHŁOPSKIEJ ORGANIZACJI „WOLNOŚĆ - RAKAWICE”, ORGANIZACJI „OJCZYŻNA”; KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO ORAZ RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO. DELEGATURA RZĄDU NA KRAJ, SKŁADAJĄCA SIĘ Z 18 DEPARTAMENTÓW, W ZNACZNYM STOPNIU KIEROWAŁA ŻYCIEM SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO, A DO JEJ GŁÓWNYCH ZADAŃ NALEŻAŁO:

- TAJNE SZKOLNICTWO, OBEJMUJĄCE PONAD MILION MŁODZIEŻY: NA KONSPIRACYJNYCH KOMPLETACH SZKÓŁ ŚREDNICH OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH, POPRZECZ TAJNE WYKŁADY W SZKOLACH ZAWODOWYCH I NAUCZANIE RUGOWANYCH ZE SZKÓŁ POWSZECHNYCH PRZEMIOTÓW OJCZYSTYCH - JEZYKA POLSKIEGO, HISTORII I GEOGRAFII.

W LICEACH WYDANO KILKANAŚCIE TYSIECY MATUR. TAJNE WYŻSZE UCZELNIE DZIAŁAŁY W WARSZAWIE, KRAKOWIE, WILNIE I LWOWIE. TAJNY UNIWERSYTET ZIEM ZACHODNICH POZA CENTRALĄ W WARSZAWIE MIAŁ FILIE W KIELCACH, JĘDRZEJOWIE, CZĘSTOCHOWIE I MILANÓWKU. NA UCZELNIACH TYCH WYDANO KILKA TYSIECY DYPLOMÓW, W TYM KILKASET DOKTORATÓW.

TAJNE ZAKŁADY WYDAWNICZE DOSTARCZAŁY WIELE EGZEMPLARZY PODRECZNIKÓW SZKOLNYCH I STUDENCKICH SKRYPTÓW. KONSPIRACYJNE NAUCZANIE, OBEJMUJĄC NIE MAŁĄ CZĘŚĆ KRAJU, POZWOLIŁO W DUŻYM STOPNIU UZUPEŁNIAĆ KADRY POLSKIEJ INTELIGENCJI, MORDOWANEJ I WYWOŻONEJ TAK PRZEZ NIEMCÓW JAK I ROSJAN.

- WSPIERANIE POLSKIEJ KULTURY I JEJ TWÓRCÓW PRZEZ ORGANIZOWANIE ŻYCIA KULTURALNEGO W POSTACI KONSPIRACYJNYCH KONCERTÓW I PRZEDSTAWIEŃ TEATRALNYCH, WYDAWANIE KSIĄŻEK Z ZAKRESU LITERATURY I POEZJI, ITP.

- OPIEKOWANIE SIĘ DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ. ORGANIZOWANIE POŻYWIENIA I WYPOCZYŃKU W RAMACH DZIAŁALNOŚCI RADY GŁÓWNEJ OPIEKUNCZEJ.

- RATOWANIE PRZEŚLADOWANYCH, W TYM TAKŻE ZAGROŻONYCH CAŁKOWITĄ ZAGŁADĄ ŻYDÓW POLSKICH. SPECJALNIE POWOŁANA RADA POMOCY ŻYDOM „ŻEGOTA” ORGANIZOWAŁA POMOC ŻYWNOŚCIOWĄ, FINANSOWĄ JAK I LEGALIZACYJNĄ DLA ŻYDÓW, ZARÓWNO ZAMKNIETYCH PRZEZ NIEMCÓW W GETTACH JAK TEŻ I UKRYWAJĄCYCH SIĘ W MIASTACH I WSIACH.

- ORGANIZOWANIE WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI I JEJ WYKONANSTWO. ZAJMOWAŁO SIĘ TYM KIEROWNICTWO WALKI CYWILNEJ /BEDĄCE WYDZIELONYM ORGANEM DELEGATURY/ WRAZ Z CYWILNYMI SĄDAMI SPECJALNYMI I PAŃSTWOWYM KORPUSEM BEZPIECZEŃSTWA /PODZIEMNA POLICJA/. SĄDZONO KOLABORUJĄCYCH Z OKUPANTEM I WYMIERZANO SANKCJE /OD BOJKOTU, CHŁOSTY, NAŁOŻENIA KONTRYBUCJI AŻ PO WYROKI ŚMIERCI/. SĄDZONO TAKŻE I WYDAWANO WYROKI ZA PRZESTĘPSTWA POSPOLITE.

- PROWADZENIE PRZEZ DEPARTAMENTY STAŁYCH STUDIÓW NAD ROZWOJEM I ROZBUDOWĄ WYZWOLONEJ POLSKI. STUDIA OBEJMOWAŁY RÓWNIEŻ REPOLONIZACJĘ ODZYSKANYCH ZIEM ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH.

- WSPÓŁUDZIAŁ W PROWADZENIU WALKI ZBROJNEJ Z WROGEM. SIŁĄ ZBROJNĄ PODZIEMNEGO PAŃSTWA, KTÓRA REALIZOWAŁA ZADANIA BOJOWE BYŁA ARMIA KRAJOWA.

POLSKIE PAŃSTWO PODZIEMNE, ORGANIZUJĄC OPÓR CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA POPRZECZ REALIZOWANIE ZADAŃ TZW WALKI CYWILNEJ, POMAGAŁO ZACHOWAĆ GODNĄ POSTAWĘ LUDZI WOLNYCH, NIE PODLEGAJĄCYCH ZNIEWOLENIU I POZOSTANIE ONO ŚWIADECTWEM SIŁY ZORGANIZOWANEGO NARODU I ZNAKIEM NIEWYGASZĄCEJ NADZIEI.

SIŁY ZBROJNE

27.IX.1939 ROKU W WARSZAWIE, NA KILKANAŚCIE GODZIN PRZED KAPITULACJĄ, GRUPA WYŻSZYCH OFICERÓW Z GEN. M. KARASZEWICZ-TOKARZEWSKIM WRAZ Z PREZYDENTEM STOLICY STEFANEM STARZYŃSKIM, WYKONUJĄC ROZKAZ MARSZA EDWARDA RYDZA-SMIGŁA-ŁOŚCIEGO, ZAWIĄZAŁA KONSPIRACYJNĄ ORGANIZACJĘ WOJSKOWĄ - SŁUŻBA ZWYCIESTWU POLSKI. ORGANIZACJA TA STANOWIŁA ZASADNICZĄ SIŁĘ WŁASNOŚCIOWĄ POLSKIEJ ARMII KRAJOWEJ, POMOST POMICZY WOJSKIEM POLSKIM II RZECZYPOSPOLITEJ A ARMIA POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO, PRZEKSZTAŁCIŁA SIĘ W STYCZNIU 1943 W ZWIĄZEK WALKI ZBROJNEJ.

DOWÓDCAMI TEGO ZBROJNEGO RAMIENIA PODZIEMNEGO PAŃSTWA BYLI:

-IX.1939 - I.1940 GEN. DYW. MICHAŁ KARASZEWICZ-TOKARZEWSKI
„TORWID” (ARESztOWANY NA GRANICY PRZEZ NKWD III.1943, EMIGRO-
WANO DO WARSZAWY, ZMIAŁ NA EMIGRACJI W 1945).

-XI.1939 - VI.1940 GEN. BRONI KAZIMIERZ SOSNKOWSKI „GODZIEMBA”
(ZMIAŁ NA EMIGRACJI W 1969).

-VI.1940 - VI.1943 GEN. DYW. STEFAN ROWECKI „GROT” (ARESztOWANY
PRZEZ GESTAPO W WARSZAWIE, ZAMORD. W SACHSENHAUSEN VII.1944).

-VII.1943 - I.1944 GEN. DYW. TADEUSZ KOMOROWSKI „BÓR” (JENIEC
OBOZÓW NIEMIECKICH, ZMIAŁ NA EMIGRACJI W 1966).

-I.1944 - 19.I.1945 GEN. BRYG. LEOPOLD OKULICKI „NIEDZWIĄDEK”
(ARESztOWANY PODSTĘPNIE PRZEZ NKWD W PRUSZKOWIE 27.III.1945).

SĄDZONY W MOSKWIE W „PROCESIE SZESNAŚCI”, ZAMORDOWANY
NA ŁUBIANCE 24.XII.1946).

14.II.1942 ZWIĄZEK WALKI ZBROJNEJ PRZEMIANOWANY ZOSTAŁ NA
ARMIE KRAJOWĄ, W KTÓREJ SKŁAD WESZŁO TAKŻE OKOŁO 200 OR-
GANIZACJI WOJSKOWYCH. ARMIA KRAJOWA PRZEWIDYWAŁA KONCEN-
TRACJĘ SWEGO WYSIŁKU NA CZAS OGÓLNOPARODOWEGO POWSTA-
NIA. POD JEJ OSŁONĄ MIAŁA UJAWNIAĆ SIĘ ADMINISTRACJA PAŃSTWA
I PODJĄĆ NORMALNĄ PRACĘ.

DO WALKI BIEŻĄCEJ POWOŁANO ZWIĄZEK ODWETU /1940/, A POZA
GRANICAMI KRAJU - NA WSCHODZIE, ORGANIZACJĘ DYWERSYJNĄ „WACH-
LARZ” /1941/. W KONCU 1942 Z POŁĄCZENIA TYCH FORMACJI POWSTAŁO
KIEROWNICTWO DYWERSJI - „KEDYW”, KTÓREGO ORGANIZATOREM I SZEFEM
BYŁ GEN. BRYG. AUGUST EMIL FIEDORSKI, KTÓRY PODLEGAŁ BEZPOŚREDNIO
KOMENDANTOWI GŁÓWNIEMU DO CHWILI ROZWIĄZANIA ARMII KRAJOWEJ.
ODDZIAŁY „KEDYU” PRZEPROWADZIŁY KILKA TYSIĘCY AKCJI BOJOWYCH
PRZECIW OKUPANTOWI. WYWIAD AK ZDOBYŁ WIELE INFORMACJI O DUŻYM
ZNACZENIU DLA ALIANTÓW - M.IN. ROZPRACOWAŁ NIEMIECKIE PRZYDOTO-
WANIE DO UTWORZENIA AFRICA KORPS, DO UDERZENIA NA ZSSR, PRZY-
CZYNIŁ SIĘ DO OPÓŹNIENIA UŻYCIA RAKIET V1 I V2.

PODZIEMNY PRZEMYSŁ ZBROJENIOWY PRODUKOWAŁ MATERIAŁY WYBU-
CHOWE, PISTOLETY MASZYNOWE, GRANATY, MINY, BUTELKI SAMOZAPALA-
JĄCE ORAZ TYSIĄCE SZTUK AMUNICJI. ARMIA KRAJOWA BYŁA ZAOPATRY-
WANA CZĘŚCIOWO W BRONĲ, AMUNICJĘ, EKWIPUNEK I MATERIAŁY KONIECZ-
NE DO PROWADZENIA DZIAŁAŃ BOJOWYCH PRZEZ SOJUSZNIKÓW ZACHO-
DNI, DOKONUJĄCYCH PRZETÓW I STYCZNIKÓW.

BIURO INFORMACJI I PROPAGANDY /BIP/ PROWADZIŁO WSRÓD WŁASNEGO
SPOŁECZEŃSTWA SZEROKĄ AKCJĘ PROPAGANDOWĄ DOSTARCZAJĄC RZETEL-
NYCH INFORMACJI ORAZ SKIEROWAŁ PRZECIW NIEMCOM WOJNĘ PSYCHO-
LOGICZNĄ /AKCJA N/.

W RAMACH ARMII KRAJOWEJ DZIAŁAŁA ORGANIZACJA HARCERZY - ZHP -
„SZARE SZEREGI”, KTÓREJ NAJSTARSZY CZŁONKOWIE ZASILALI HARCER-
SKIE ODDZIAŁY DYWERSYJNE, SŁAWNE Z BRAWUROWY PRZEPROWADZA-
NYCH AKCJI BOJOWYCH. RÓWNOLEGLE DZIAŁAŁA ORGANIZACJA HARCER-
EK ZHP - „BĄDŹ GOTÓW”, ODDAJĄCA STARSZE DZIEWCZĘTA DO WOJSKO-
WEJ SŁUŻBY KOBIET, DZIAŁAJĄCEJ W RAMACH AK.

KADRY ARMII KRAJOWEJ ZASILALI TAKŻE T.ZW. „CICHOCIEMNI” - WYSE-
LEKCYJONOWANI ŻOŁNIERZE ARMII POLSKIEJ NA ZACHODZIE, KTÓRYCH
316 - PO SPECJALNYM PRZESzkOLENIU PRZERZUCONO DROGĄ LOTNICZĄ
DO KRAJU. STANOWILI NAJBARDZIEJ WARTOŚCIOWY I BOJOWY ELEMENT
KIEROWNICTWA DYWERSJI.

W CZASIE AKCJI „BURZA” W 1944 DO HISTORII WESZŁY WALKI 27 WO-
ŁYŃSKIEJ DP, 9 PODŁASKIEJ DP, WILEŃSKICH BRYGAD I NOWOGROD-
ZKICH BATALIONÓW, BIORĄCYCH UDZIAŁ W OPERACJI „OSTRA BRAMA”.
ODZIAŁ ODDZIAŁÓW AK W WALCE O ŁÓWÓW I WARSZ KORPUSU KIELEC-
KIEGO KU WALCZĄCEJ WARSZAWIE.

SZCZEGÓLNYM WYDARZENIEM STAŁO SIĘ POWSTANIE WARSZAWSKIE,
W KTÓRYM ODDZIAŁY ARMII KRAJOWEJ I MIESZKAŃCY STOLICY PRZEZ
63 DNI, POZBAWIENI POMOCY Z ZEWNĄTRZ DO KOŃCA PROWADZILI BO-
HATERSKĄ, SAMOINIA WALKĘ Z PRZYGIĘTIATACJĄ SIŁAMI WROGA.
19.I.1945 ROKU GENERAL. „NIEDZWIĄDEK”, JEJ OSTATNI KOMENDANT,
WYDŁAŁ ROZKAZ ROZWIĄZANIA ARMII KRAJOWEJ.

W CZASIE WOJNY ZGINĘŁO W WALCE LUB WIEZIENIACH I OBOZACH
OKOŁO 60 TYSIĘCY ŻOŁNIERZY AK.

W OKRESIE OD I.1944 DO I.1945 DO OBOZÓW SOWIECKICH WYWIE-
ZIONO PONAD 30 TYSIĘCY OFICERÓW I ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ.
NIEMAL POŁOWA Z NICH ZGINĘŁA, W WIEKSZOŚCI BEZ ŚLADEK.

CI KTÓRZY PRZEŻYLI WRÓCIŁI PO LATACH Z WYNIŚCZONYM ZDRO-
WIEM.

W LATACH 1945-1955 W RAMACH REPRESJI RESORTU BEZPIECZEŃ-
STWA PRL ARESztOWANYCH ZOSTAŁO OKOŁO 40 TYSIĘCY ŻOŁNIERZY
AK. POŁOWA Z NICH NIE DOCZĘKAŁA SIĘ UWOLNIENIA PO PAŹDZIE-
NIKU 1956 ROKU - ALBO ICH SKAZANO NA KĄRE ŚMIERCI W WYNIKU
FAŁSZYWYCH ZARZUTÓW ALBO ZGINĘLI BEZ WIEŚCI W WIEZIENIACH.

ARMIA KRAJOWA BYŁA NAJLICZNIEJSZĄ ARMIA PODZIEMNĄ DZIA-
ŁAJĄCĄ W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ W KRAJU OKUPOWANYM
PRZEZ WOJSKA NIEPRZYJACIELSKIE. JEJ ORGANIZACJA, DYSCYPLI-
NA, WYSZKOLENIE I SKALA DZIAŁAŃ BOJOWYCH POTWIERDZIŁY, ŻE
BYŁA ONA LICZĄCĄ SIĘ SIŁĄ ZBROJNĄ - ARMIA PODZIEMNEGO
PAŃSTWA POLSKIEGO.

My kraj bez Quislingów, Petainów

Walka na śmierć i na życie,
Walka o honor i byt,
A wy tam zza morza patrzycie,
O, Anglio, czy tobie nie wstyd?

My kraj bez Quislingów, Petainów,
My naród nadziei i snów,
Za kilka „coltów” i „stenów”
Krwawimy od Odry po Lwów,
Za kilka „coltów” i „stenów”
Krwawimy od Odry po Lwów.

Wezbrało Bałtyckie morze,
To polskich matek są łzy,
Nad Francją czerwienią się zorze,
A bruki Warszawy od krwi!

My kraj bez Quislingów, Petainów...

Nie wahał się żołnierz o głodzie,
Na czołgów niemieckich szedł stal.
Dla ciebie – angielski narodził,
Bo tobie uwierzył i padł.

My kraj bez Quislingów, Petainów...

Za nasze ofiary i męki,
Cóż dumna ty, Anglio, nam dasz?
Czy mamy ci złożyć podziękę,
Czy rzucić przekleństwo ci w twarz?
My kraj bez Quislingów, Petainów...

Dziś jeszcze cierpliwie czekamy
Z ojczyzny Cromwella – na znak,
By polskich sztandarów drzewcami,
Powstańczy wyrąbać znów szlak.

My kraj bez Quislingów, Petainów...

Przysięgnij żołnierzom, co leżą
W ciemnych mogiłach wśród drzew,
Niech oni ci najpierw uwierzą,
A wtedy my damy swą krew!
My kraj bez Quislingów, Petainów.

Andrzej Gawroński, 1944

4. Tablice upamiętniające
komendantów głównych
Armii Krajowej.
Fot. Tadeusz F. Religa



CI GŁÓWNI ARMII PODZIEMNEGO PAŃSTWA 1939-1945

GENERAL
DYWIZJI



STEFAN
ROWECKI
"GROT"

OKRES DOWODZENIA
30-VI-1940 - 30-VI-1943

GENERAL
BRONI



KAZIMIERZ
SOSNKOWSKI
"GODZIEMBA"

OKRES DOWODZENIA
13-XI-1939 - 29-VI-1940

GENERAL
DYWIZJI



TADEUSZ
KOMOROWSKI
"BÓR"

OKRES DOWODZENIA
1-VII-1943 - 2-X-1944

GENERAL
BRYGADY



LEOPOLD
OKULICKI
"NIEDŹWIADEK"

OKRES DOWODZENIA
2-X-1944 - 19-I-1945

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 11 września 1998 r. w sprawie ustanowienia Dnia Polskiego Państwa Podziemnego

W dniu 27 września 1939 roku, w obliczu kapitulacji stolicy, powstała pierwsza konspiracyjna organizacja niepodległościowa – Służba Zwycięstwu Polski. To historyczne wydarzenie zapoczątkowało budowę Podziemnego Państwa Polskiego, fenomenu w dziejach – nie tylko – II wojny światowej. Obok pionu wojskowego – Armii Krajowej – i współpracujących z nią innych formacji Polski Walczącej, istotną rolę odegrał podziemny parlament – Rada Jedności Narodowej – a zwłaszcza rozległa obejmująca cały obszar Rzeczypospolitej i obie okupacje działalność Delegatury Rządu na Kraj. To ona stworzyła ogromny, niemający odpowiednika nigdy i nigdzie aparat rzeczywiście Polskiego Państwa Podziemnego – od spraw wewnętrznych, poprzez tajną oświatę i kulturę, wymiar sprawiedliwości aż po komórki przygotowujące akty legislacyjne dla przyszłego niepodległego państwa.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża szczególną wdzięczność i szacunek twórcom, ofiarnym działaczom podziemnych struktur Państwa Polskiego, a także tym wszystkim, którzy w wyjątkowo trudnych warunkach, z narażeniem własnego życia walczyli o niepodległość Ojczyzny.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, pamiętając o ich poświęceniu, walce i umiłowaniu Ojczyzny, ustanawia dzień 27 września – Dniem Podziemnego Państwa Polskiego.

5. Pomnik Polskiego Państwa
Podziemnego i Armii Krajowej,
w tle siedziba Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej.
Fot. Miłosz Trukawka



Dyskusja 11 września 1998 r.

3 kadencja, 27 posiedzenie, 3 dzień (11.09.1998)

10 punkt porządku dziennego:

Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia Dnia Polskiego Państwa Podziemnego (druk nr 556).

Posel Andrzej Zakrzewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nawet ci, którzy nie tak dawno wybrali przyszłość, nie mogą uciec od przeszłości. Jest ona przecież w każdym z nas, w duszy każdego człowieka i w etosie całego narodu. Kronika dziejowa nie jest ani zapisana do końca, ani nie da się z niej wycisnąć zaklęcia, które by pozwalało rozpocząć wszystko od zera – stwierdził w rocznicę sierpniowej insurekcji pisarz i powstaniec Witold Zalewski. A wybitny polski dziejopis Tadeusz Manteuffel przed laty podkreślał: podobnie jak nie może rozwijać się kraj, którego ekonomika jest chora, tak samo narażone jest na skarlenie i wegetację kulturową społeczeństwo, które odwróciło się i odcięło od własnej historii. Narody tracąc pamięć, tracą życie – głosi napis wykuty na bramie starego zakopiańskiego cmentarza. Ta pamięć właśnie, historia narodu i państwa, nadaje nam tożsamość i odróżnia od innych, ale też i do nich przecież przybliża. Pozwoliła ona nam, Polakom, przetrwać lata narodowej niewoli, politycznego rozbitcia, dwie wojny światowe i czas komunistycznego zniewolenia. Widząc, gdzie jesteśmy, myśląc o tym, dokąd zmierzamy, pamiętać też musimy o tym, skąd przychodzimy. O tej prawdzie pamiętali ludzie, którzy odbudowywali po 123 latach narodowej niewoli II Rzeczpospolitą, czcąc pamięć tych, którzy różnymi drogami zmierzali do niepodległości. Pamiętać o tej prawdzie, pamiętać o tych, którzy w czasie ostatniej wojny podjęli walkę

cywilną i bój orężny z dwoma okupantami powinno także pokolenie, które współtworzy dziś III Rzeczpospolitą. Szanowni Posłowie! Za datę powstania Polskiego Państwa Podziemnego przyjąć należy – wydaje się – dzień 27 września 1939 r. Przed hitlerowskim najeźdźcą broniła się wciąż Warszawa. Trwały w oporze Modlin i Hel. Dogorywała bitwa pod Tomaszowem Lubelskim. Walcząc z Armią Czerwoną, przesuwiała się na zachód grupa gen. Kleeberga, zaś na południu toczyło walkę z Sowietami zgrupowanie kawalerii gen. Andersa. Wtedy to gen. Michał Tokarzewski, dysponując pełnomocnictwem naczelnego wodza do dowodzenia w wojnie, powołał w oblężonej stolicy pierwszą polską organizację konspiracyjną Służbę Zwycięstwu Polski. W walce toczonej z dwoma najeźdźcami towarzyszyły – jawne i tajne – rozmowy polityczne tych najeźdźców. Ich punktem kulminacyjnym był też 27 września, kiedy to po raz kolejny Ribbentrop zjechał do Moskwy. Nazajutrz – 28 września – podpisano na Kremlu między rządem ZSRR a rządem III Rzeszy traktat o przyjaźni i granicy. W protokole uzupełniającym zamieszczono uwagę wytyczającą granice, jak to określono, interesów państwowych obu stron. Jej wynikiem był podział Polski. Radziecko-niemiecki traktat o przyjaźni i granicy zakładał więc likwidację państwa polskiego oraz definitywne wymazanie go z mapy Europy. Obie strony – podkreślano w aneksie do wspomnianego traktatu – nie będą tolerowały na swoich terytoriach żadnej agitacji wymierzonej przeciw terytorium drugiej

strony. Będą one dławić na swoich terytoriach wszelkie załączki takiej agitacji. I tak też było. Niebawem, z niemiecką konsekwencją i sowieckim rozmachem, przystąpiono do realizacji tego planu. Hitlerowcy będą go realizować aż po rok 1945, Sowietci, w innej formie, aż po atak III Rzeszy. Konstytucja kwietniowa z 1935 r. paradoksalnie, wzięwszy pod uwagę brak akceptacji ze strony wielu odłamów politycznych okresu przedwojennego, umożliwiła w pełni legalne działanie struktur konspiracyjnych w Polsce i rządu Rzeczypospolitej na wychodźstwie, uznawanego przez wszystkie kraje koalicji antyhitlerowskiej. Zapewniła ciągłość Rzeczypospolitej. W ten sposób powstało jedyne w dziejach świata podziemne państwo mające swoje własne, wynikające z obowiązującej konstytucji prawodawstwo i władze: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Konspiracja tworząca Polskie Państwo Podziemne składała się od samego początku z trzech segmentów. Z pionu wojskowego, którego pierwszą emanacją była właśnie Służba Zwycięstwu Polski, przemianowana później na Związek Walki Zbrojnej, zastąpiony następnie przez Armię Krajową – najsilniejszą, nie tylko liczebnie, formację Polski Walczącej. Pion polityczny stanowił przede wszystkim podziemny parlament, powołany jako główna rada polityczna, następnie Rada Jedności Narodowej. Rada skupiała ludzi reprezentujących główne nurty polskiej polityki, od socjalistów i ludowców po narodowych demokratów. Uprawnione będzie stwierdzenie, iż poza komunistami w radzie reprezentowane były wszystkie opcje mające poparcie społeczne. Trzecim segmentem Polski walczącej była konspiracyjna administracja, czyli Delegatura Rządu na Kraj. W jej organach centralnych i delegaturach terenowych pracowało kilkadziesiąt tysięcy osób, a zakres działalności tych struktur był prawie taki sam, jak w przypadku każdego niepodległego państwa. Organizowano i prowadzono na wszystkich szczeblach tajne nauczanie, działalność naukową i kulturalną. Istniały m.in. resorty spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, pracy i opieki społecznej, rolnictwa i komunikacji. Administracja podziemna zajmowała się również przygotowaniami do restytucji i sprawnej organizacji państwowości polskiej

po zakończeniu wojny. Wiele z tych osób dobrze zasłużyło się później w latach odbudowy, dopóki nie poddano ich represjom, a często nie tylko politycznej eliminacji. W konspiracji działała też Rada Pomocy Żydom „Żegota”, jedyna tego rodzaju organizacja w całej Europie. Pamiętać przy tym trzeba, że jedynie w Polsce za pomoc Żydom groziła kara śmierci.

Polskie państwo podziemne było sprawnym organizmem, system łączności zarówno wewnątrz wszystkich pionów, jak i pomiędzy nimi oraz jasny system zwierzchności pozwalały na koordynację działań krajowych i współpracę z rządem w Paryżu, a następnie w Londynie. Od samego początku instytucje Polskiego Państwa Podziemnego cieszyły się niekwestionowanym poparciem społeczeństwa. Nawet osoby w żaden sposób niezaangażowane w konspirację w zetknięciu z podziemiem nie kwestionowały legalności jego działania, wspierały go, wsłuchiwały się w jego opinię, respektowały jego zalecenia. Rzec można, że podziemie, i w zdecydowanej części społeczeństwo, czerpało także z doświadczeń insurekcji styczniowej roku 1863. Przyjdzie do tych tradycji nawiązać konspiratorom stanu wojennego lat osiemdziesiątych. Uznając generała Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego za formalnego inicjatora polskiej konspiracji, stwierdzić trzeba, że jej autorami byli wszyscy ci – a były ich dziesiątki, jeśli nie setki tysięcy – którzy z poczucia dobrze pojmowanego obowiązku uczestniczyli w życiu państwa podziemnego. Wielu z nich działalność rozpoczęło samorządnie, tworząc struktury lokalne, dołączane następnie do całości aparatu państwowego. Nie było chyba narodu, który żyjąc pod hitlerowską okupacją tak bardzo zasłużyłby sobie na niepodległość. Nigdzie państwowość nie przetrwała w podziemiu. Polska nie wydała Quislinga, zaś Kraków nie stał się Vichy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka razy w roku obserwujemy podczas różnych uroczystości pochylone w hołdzie sztandary Armii Krajowej. W maju, w sierpniu i w listopadzie żołnierze największego w Europie podziemnego wojska oddają cześć pamięci swych towarzyszy broni

– tych, którzy zginęli w walce, którzy zostali zamordowani lub zamęczeni w katowniach gestapo i NKWD, w obozach koncentracyjnych i w łagrach, ale też już po wojnie, również przez aparat komunistycznej represji. Mamy moralny obowiązek spowodowania, aby uczestnikom walki o niepodległość ojczyzny spod znaku Polski Walczącej oddano należny hołd. Przez wiele lat „zapłute karły reakcji” były najniższą kastą klasowego społeczeństwa Polski Ludowej. Wyszydzano ich, wyrzucano z pracy, więziono, wielu zamęczono w katowniach UB. Ludzie ci należeli w większości do pokolenia, którego proces dojrzewania psychicznego i patriotycznego wypadł w okresie II Rzeczypospolitej. Tak jak nie złamały kręgosłupa moralnego tych ludzi prześladowania obu okupantów, tak nie zniszczył ich czas totalitarnego zniewolenia. Wielu z nich aż po rok 1989 kontynuowało dzieło rozpoczęte przysięgą złożoną w czasie okupacji. Współtworzyli opozycję demokratyczną, współtworzyli polską kulturę i naukę. Tym zaś, którzy wycofali się z działalności publicznej, zawdzięczamy to, że o ile fałszowano przez pół wieku podręczniki historii, o tyle nie zafałszowano świadomości historycznej i patriotycznej Polaków. Dzięki nim, dzięki naszym rodzicom, wiedzieliśmy o dniu 17 września, o mordzie w Katyniu, rozumieliśmy Jaltę. Pośród nas żyje dziś wielu przedstawicieli pokolenia, które przez pół wieku było precyzyjnie niszczone. Pokolenia, które nigdy po 1989 r. nie dostało od władz Rzeczypospolitej symbolu uznania. Od 9 już lat jesteśmy im taki symbol winni.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu grupy posłów reprezentujących frakcję parlamentarną AWS, wnoszę o uchwalenie przez Wysoką Izbę dnia 27 września Dniem Polskiego Państwa Podziemnego. Jestem przekonany, że nie znajdzie się powód, aby ktokolwiek z obecnych dzisiaj na sali nie poparł tego wniosku. Jestem pewien, że nikt na tej sali i poza nią nie podważy prawdy kardynalnej: ludzie ci godnie zasłużyli się naszej ojczyźnie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Posel Stefan Niesiołowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Akcji Wyborczej Solidarność, w imieniu którego mam zaszczyt przemawiać, w pełni popiera przedłożony tutaj Wysokiej Izbie projekt uchwały. Z tego miejsca i w tym momencie w imieniu klubu AWS chciałem bardzo serdecznie podziękować reprezentacji państwa podziemnego, tej najpiękniejszej tradycji (Oklaski) II Rzeczypospolitej, ludziom, którzy w najtrudniejszym momencie podjęli walkę o Polskę i tę walkę wygrali. Bardzo wam, panowie i panie, dziękujemy. *(Oklaski)*

Kapitulacja Warszawy nie oznaczała, jak wiadomo, kapitulacji Polski. W tym jednym z najczarniejszych dni, kiedy wydawało się, że nie ma żadnej nadziei, że dwa zorganizowane ludobójcze totalitaryzmy sprzymierzyły się przeciwko Polsce, że armia polska została rozbita, że rząd polski musiał opuścić granice Rzeczypospolitej, że sprzysiężyły się wszystkie moce tego świata przeciwko nam, a nasi sojusznicy nas opuścili, w tym dniu, który wydawał się symbolem kolejnego rozbioru Polski i kolejnego *finis Poloniae* – w tym dniu grupa niezłomnych oficerów podjęła decyzję o kontynuowaniu walki. Jakby po raz kolejny w naszej historii znalazło potwierdzenie to, co wyraził kiedyś Józef Piłsudski: „Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo”. Zwycięstwo to wtedy zostało odniesione, przynajmniej na razie, w wymiarze moralnym. Nikt nie mógł wówczas przypuszczać, co się z Polską stanie, nikt nie mógł przypuszczać, jak straszne lata jeszcze nadejdą, ale tradycja walki o Polskę była podtrzymana. Ona się brała z II Rzeczypospolitej, którą ostatnio próbuje się zniesławić. Ona się brała z dorobku II Rzeczypospolitej i wartości, które II Rzeczpospolita wniosła. Ona była możliwa dlatego, że była II Rzeczpospolita, którą Marian Hemar, wielki poeta i wielki patriota, określił jako szczęśliwy krótki sen. Nie chcę mówić w tym miejscu, ze względu na pewną atmosferę, czym była Polska Ludowa. Trzy dni później, 1 października, w przemówieniu radiowym

Winston Churchill powiedział: „Polska raz jeszcze została pobita przez dwa z trójki państw, które choć trzymały ją w swym jarzmie przez 150 lat, i tak nie były w stanie złamać jej ducha. Bohaterska obrona Warszawy stanowi dowód, że dusza Polski jest niezniszczalna i że wkrótce wynurzy się znów jak skała, którą odmetry jedynie na czas jakiś przykryć mogą”. Z tych odmętów wynurzyła się ostatecznie w 1989 r. Ufamy, że na zawsze. (Oklaski) Polskie Państwo Podziemne to niespotykana organizacja. Mówił już o tym pan poseł Zakrzewski, nie chcę tego powtarzać, tych przekonań, które w pełni podzielam i z którymi klub AWS w pełni się solidaryzuje. Powiem tylko, że opór zbrojny i opór cywilny, wszystkie dziedziny życia były objęte aktywną działalnością struktur podziemnego państwa. Polskie Państwo Podziemne to: zbrojne ramię Polski – Armia Krajowa, Narodowe Siły Zbrojne, Bataliony Chłopskie – które skutecznie potrafiły bronić praw ludności Polski np. Na Zamojszczyźnie, Delegatura Rządu, której symbolami byli zakatowani w katowniach gestapo kolejni przewodniczący: Cyryl Ratajski, Jan Piekalkiewicz i zamęczony przez NKWD Jan Stanisław Jankowski, którego grobu szukamy do dziś, jeden z bohaterów moskiewskiego procesu szesnastu; to kolejni dowódcy Armii Krajowej: Michał Karaszewicz-Tokarzewski, Stefan Rowecki, Tadeusz Bór-Komorowski i Leopold Okulicki, także, jak wiadomo, zamęczony w sowieckim więzieniu; to Rada Jedności Narodowej, na którą ogromny wpływ wywierał jej przewodniczący, postać fascynująca w naszej historii najnowszej, Kazimierz Pużak. Polskie Państwo Podziemne to struktury tajnej oświaty, nauczania, administracji. Jeszcze raz powtarzam: Polskie Państwo Podziemne stanowiło pod pewnymi względami wyjątek – było emanacją zdolności, talentów organizacyjnych, siły i hartu ducha nie-spotykanego w dziejach Polski, porównywalnego do wysiłku organizacyjnego w okresie powstania styczniowego. Ten wysiłek kraju wspierał walkę na emigracji i działania rządu, który na skutek polityki naszych sojuszników wprawdzie nie zdobył w 1945 r. władzy w Warszawie, ale pozostał moralnym symbolem polskich nieprzedawnionych praw, polskiej nadziei i oporu. Ostatnią nadzieją był powrót, jak wiadomo,

Stanisława Mikołajczyka do Warszawy – powrót, który nie doprowadził jednak do spełnienia pokładanych w nim nadziei, a dziś wiemy, że nie mógł do tego doprowadzić. I chociaż rząd emigracyjny pozostał w Londynie, to – jak mówiłem – stał się inspiracją oporu następnych pokoleń. Ale ostatecznie to tej symbolizowanej na wygnaniu Polsce, tej częście także podziemnego państwa przyznała rację historia, czego symbolem był akt przekazania insygniów i powrót ostatniego prezydenta Polski *in exilio*, pana Ryszarda Kaczorowskiego do Warszawy. Niech więc ten dzień 27 września będzie dniem chwały dla tych, którzy nie poddali się rozpacz i rezygnacji. Klub AWS w pełni popiera przedstawioną uchwałę. Proszę jednocześnie, panie marszałku, o przystąpienie dziś do drugiego i trzeciego czytania. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Poseł Andrzej Urbańczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni i Dostojni Goście! Do tej Izby historia zagląda bardzo często. Nigdy nie stworzymy jednolitej, osteplowanej wykładni historii. Ale są chwile i inicjatywy, które sporu nie prowokują. Doniosła inicjatywa grupy posłów ma szlachetny cel: zwrócenie uwagi polskiego społeczeństwa na fenomen o ogromnym znaczeniu w życiu narodu – na Polskie Państwo Podziemne. Jest w tych trzech słowach ogromny ładunek treści i zdarzeń, zbiorowych i indywidualnych, spotyka się w tym pojęciu żołnierz podziemia i uczeń tajnych kompletów, emisariusz przedzierający się przez granicę oraz najwyższej rangi dowódca i politycy skupieni wokół władz, aktor podziemnego teatru i redaktor konspiracyjnej gazety z profesorem planującym w noc okupacji projekty zagospodarowania zniszczonych i z nadzieją odzyskanych ziem, delegat rządu na kraj z członkami tysięcy grup obywateli, którzy wbrew strasliwym warunkom nie upadali na duchu i po prostu wierzyli w nieśmiertelność polskiego państwa. W fenomenie Polskiego Państwa Podziemnego dostrzegamy siłę patriotyzmu i ową najbardziej skuteczną w godzinie próby kompozycję odwagi czynu i misternej pracy

organizacyjnej, połączenie brawury z wysiłkiem wymagającym planu i najwyższych zdolności organizatorskich. Obok aspektu moralnego i ideowego miało Polskie Państwo Podziemne aspekt twórczy, w jego strukturach toczyło się nie tylko polskie życie obywatelskie i militarna walka, ale przede wszystkim pielęgnowano nadzieję, bez której nie sposób żyć. W strukturach tego państwa toczył się także spór o kształt Polski, kształt ustrojowy i społeczny, w którym uczestniczyły liczne organizacje polityczne o najróżniejszych odcieniach ideowych. Ale jest też w pojęciu „Polskie Państwo Podziemne” wielka ofiara ludzi, którzy padli w walce, ludzi umęczonych, zamordowanych i poniewieranych, ludzi, którzy podziemne polskie państwo tworzyli i któremu służyli, ludzi, którzy ponosili ofiary w katowniach hitlerowskich i w łagrach radzieckich. Częścią tej ofiary był dramat powojenny, dramat domowej wojny znaczonej bratobójstwem, a potem przełamywanym powoli, ale na szczęście stale, niesprawiedliwym systemem ocen i ich schematyzmem. Z pełnym szacunkiem przyłączam się do słów zawartych w projekcie uchwały, które głoszą, że „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża szczególną wdzięczność i szacunek twórcom, ofiarnym działaczom podziemnych struktur Państwa Polskiego, a także tym wszystkim, którzy w wyjątkowo trudnych warunkach, z narażeniem własnego życia walczyli o niepodległość Ojczyzny”. Wspomniałem o dramacie. Myślę, że częścią tego dramatu, o wymiarze nawet antycznym, był także los Polski, ten rozdział dziejów naszego kraju, który znaczony był ułomną państwowością i niesuwerennością definitywnie zakończoną w 1989 r. Opowiadając się za przyjęciem uchwały, muszę jednak zwrócić uwagę na pewne *novum*, które dziś stanowią. Otóż decyzją Sejmu wprowadzamy nową tradycję, że od tej pory święta i dni upamiętniające historyczne zdarzenia bądź procesy – myślę tu o świętach państwowych – stanowią się będzie na mocy uchwał. Inne, o mniejszym ładunku, na przykład dni poszczególnych zawodów – rozporządzeniami. Jeszcze inne są obecne w życiu społecznym na mocy tradycji, nieraz odziedziczonej, nieraz tworzonej spontanicznie. Nasza uchwała ustanawiająca Dzień Polskiego

Państwa Podziemnego jest aktem honorowym, apelem o społeczną pamięć. Nie dołączamy do tego aktu rejestru form, w jakich dzień ten ma być obchodzony. Pragnę jednak wyrazić przekonanie, że władze publiczne od prezydenta Rzeczypospolitej i rządu Rzeczypospolitej po wspólnoty gminne, że instytucje edukacyjne, naukowe i media znajdą godne formy uczczenia dnia 27 września, Dnia Polskiego Państwa Podziemnego, formy godne wielkości i ofiary bohaterów tego dnia i wielkiego obowiązku narodowej pamięci.

Wysoka Izbo! Ponieważ uchwały Sejmu nie są przyjmowane w trzech czytaniach, pozwalam sobie zgłosić wniosek, by tę uchwałę przyjąć przez aklamację. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Posel Juliusz Braun:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym z tego miejsca rozpocząć swoje przemówienie, zwracając się do tak licznie reprezentowanych na galerii żołnierzy i tych wszystkich, którzy pełnili służbę na rzecz ojczyzny w cywilnych i wojskowych strukturach Polski Podziemnej. Jako poseł reprezentujący województwo kieleckie chciałbym skłonić się szczególnie tym, którzy śpiewali o sobie „My polscy żołnierze od Gór Świętokrzyskich”, którzy wpisywali się w legendę trwającą od powstania styczniowego, żołnierzom „Ponurego”–„Nurta”, tego wielkiego zgrupowania partyzanckiego. Widzę na galerii pana porucznika „Halnego”, Zdzisława Rachta, który dziś przewodniczy środowisku żołnierzy zgrupowania „Ponurego”–„Nurta”. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! 27 września 1939 r. trwała jeszcze bohaterska obrona Warszawy, ale klęska Polski w obliczu agresji z Zachodu i agresji ze Wschodu była już nieuchronna. Tego dnia z inicjatywy generała Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego została utworzona Służba Zwycięstwu Polski. To pierwszy, może tylko symboliczny krok na drodze

budowy struktury, która w dziejach okupowanej Europy nie ma sobie równych. To był początek ruchu oporu, początek podziemnego wojska, jakim stał się Związek Walki Zbrojnej, a następnie Armia Krajowa. Panie i Panowie Posłowie! To dobrze, że nie spieramy się dziś o to, które z nurtów i które z dat w dziejach Polskiego Państwa Podziemnego są najważniejsze. Takich dat było wiele, ale 27 września 1939 r. to dzień chronologicznie pierwszy. Polskie Państwo Podziemne to jednak coś znacznie więcej niż tylko zbrojny opór. O ciągłości prawnej Rzeczypospolitej Polskiej świadczyło nie tylko istnienie rządu na emigracji, decydującego o ciągłości legalnej władzy państwowej. W okupowanym kraju zbudowana została struktura konspiracyjnych władz cywilnych działających w oparciu o obowiązujący przed wojną system prawny. „Moją Ojczyzną jest Polska Podziemna” – pisał poeta. Polska Podziemna to władze wojskowe i tysiące żołnierzy. Według danych wroga, danych Wehrmachtu, tylko w okresie od lipca 1942 r. do lipca 1944 r. dokonano w Polsce 110 tys. akcji zbrojnych, sabotażowych, dywersyjnych. Centralne Biuro Legalizacyjne Komendy Głównej Armii Krajowej przygotowywało dokumenty dla tysięcy ludzi, którzy musieli ukrywać się przed okupantem. Suche statystyki z raportów przedstawianych delegatowi rządu mówią, że miesięcznie wydawano średnio około 400 dowodów tożsamości, ponad 1500 dokumentów zatrudnienia, 700 dokumentów meldunkowych, kilkaset metryk. Każdy taki dokument to uratowane życie. Biuro Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej to m.in. prasa podziemna, której dzienny nakład sięgał 200 tys. egzemplarzy. Polska Podziemna to władze cywilne, departamenty Delegatury Rządu odpowiadające w przybliżeniu strukturze rządu istniejącego przed wojną. I to nie była działalność symboliczna. Departament Pracy i Opieki Społecznej udzielał w różnej formie, m.in. za pośrednictwem legalnych organizacji, charytatywnej pomocy tysiącom ludzi, przeznaczając na to w 1943 r. milion dolarów, a w 1944 r. – 4 mln dolarów. To było 30% budżetu, jakim dysponowała Delegatura Rządu. 10 do 20% budżetu Delegatury to wydatki Departamentu Oświaty i Kultury znanego pod

kryptonimem „Pochodnia” albo „Tęcza”. Ale tajne nauczanie oparte było przecież przede wszystkim nie na tych pieniądzach przekazywanych przez Delegaturę, ale na bezinteresownym wysiłku dziesiątków tysięcy dzieci i młodzieży, dziesiątków tysięcy nauczycieli. Wszyscy oni dla zdobywania wiedzy ryzykowali życiem. Znow przykładowe dane statystyczne. W roku szkolnym 1943/1944 zarejestrowano 73 tys. uczniów tajnych kompletów w szkołach średnich. Podczas gdy przed wojną szkoły średnie działały w 100 miastach, tajne nauczanie na poziomie średnim rozwinęło się w 700 miejscowościach. Tajne nauczanie to również uniwersytety, a nawet przewody doktorskie odbywające się z pełnym przestrzeganiem zasad prawa. Polska Podziemna to także kultura – koncerty zakazanej przez hitlerowców muzyki Chopina i spektakle teatralne. Narażając życie, w podziemnych drukarniach młodzi chłopcy drukowali tomiki poezji i eseje filozoficzne, bo nikt tak dobrze jak Polacy nie rozumie, że o trwaniu narodu decyduje jego kultura. Polska Podziemna to prace dla przyszłości. Departamenty Delegatury Rządu przygotowywały nowoczesne, demokratyczne rozwiązania prawne i gospodarcze dla niepodległej Polski. W czasach okupacyjnej nocy pracowano nad nowym systemem ubezpieczeń społecznych, nad prawem pracy, organizacją przyszłego życia kulturalnego. Dowództwo Armii Krajowej przygotowało program wprowadzenia do cywilnego życia żołnierzy, dla których pokój miał być nowym doświadczeniem. Polska Podziemna to także życie polityczne, demokratyczne struktury partii i stronnictw politycznych. Istniała w kraju reprezentacja polityczna, swego rodzaju konspiracyjny parlament, działający od 1940 r. Polityczny Komitet Porozumiewawczy, a później Rada Jedności Narodu. W Radzie Jedności Narodu – podziemnym parlamencie – reprezentowane były wszystkie główne siły polityczne demokratycznej Polski. I przyszedł 1945 r. – 27 marca zdradziecko aresztowano i wywieziono do Moskwy przywódców Polski Podziemnej. Delegat rządu, przewodniczący Rady Jedności Narodu, komendant główny Armii Krajowej oraz inni oficerowie i ministrowie znaleźli się w sowieckim więzieniu.

Rada Jedności Narodu działała jeszcze kilka miesięcy, by po raz ostatni zebrać się 1 lipca 1945 r. Mam przed sobą protokół tego posiedzenia. Mówi ostatni przewodniczący rady, przedstawiciel Stronnictwa Pracy, pseudonim „Rogowski”: „Bieg wydarzeń postawił nas znowu wobec konieczności samoobrony, potrzeby przeciwstawienia się tym czynnikom, które ponownie dążą do wprowadzenia hegemonii i siły, odmawiając narodowi polskiemu elementarnych jego praw stanowienia o własnym losie, decydowania o własnych sprawach w ramach swego narodowego światopoglądu i wewnętrznego układu stosunków. Pozostając nadal na stanowisku jako emanacja życia podziemnego kraju, nie pragnęliśmy wcale konfliktu z nowym okupantem – Rosją. Zmuszeni byliśmy jednak dochować wierności ofiarnej służbie w imię tych celów, które nas zjednoczyły i skupiły. Cele te to zachowanie i odbudowa naszej integralności terytorialnej, pełnej suwerenności i niezależności państwowej, zachowanie światopoglądu demokratycznego w naszych stosunkach wewnętrznych, wywalczenie zasad demokracji międzynarodowej, opartej o zjednoczenie sąsiadujących ze sobą narodów, w szczególności narodów Europy Środkowej, a złączonych w ogólnym światowym systemie bezpieczeństwa wolnych ludów. Długo czekaliśmy na ten światowy system, europejski system bezpieczeństwa wolnych ludów”. Czytam te słowa z trybuny sejmowej ze szczególnym wzruszeniem, bo „Rogowski” to Jerzy Braun, mój stryj. Panie Marszałku! Panie i Panowie! Proszę mi pozwolić na jeszcze jeden akcent osobisty. Kiedy w połowie lat pięćdziesiątych wrócił z więzienia mój ojciec, nauczył nas piosenki – ostatniej zwrotki partyzanckiej pieśni „Rozszumiały się wierzby płaczące”. To były słowa pełne goryczy:

„Przeminęły dni walki i chwały,
zmartwychwstała wolna Polska już,
pieśnią naszą brzmi Mokotów cały,
to partyzancki po celach śpiewa chór”.

Ale to nie była jeszcze wolna Polska. Na zmartwychwstanie wolnej Polski trzeba było jeszcze czekać. Dla władz Polski Ludowej, tak jak dla Związku Radzieckiego, Polska Podziemna była wrogiem, była zagrożeniem. Za mękę tylu lat, „za trud i krwawy znój”, jak śpiewano w celach Mokotowa, zapłatą było więzienie, często w jednej celi z hitlerowskimi zbrodniarzami, czasem zapłatą była śmierć zadawana przez ludzi noszących polskie mundury. Polska Podziemna miała zniknąć z pamięci. Wysiłku zbrojnego nie można było przemilczeć, choć w szkolnej wiedzy o polskim ruchu oporu wciąż prawda miesza się z fałszem. Ale istnienie struktur cywilnych legalnej władzy państwowej nie pasowało do tej wizji dziejów, jaką chciały utrwalić władze komunistyczne. Prawdziwego obrazu Polski Podziemnej nie było w podręcznikach historii, z których uczyły się dwa pokolenia Polaków. Ustanowienie Dnia Polskiego Państwa Podziemnego to krok na drodze do przywracania narodowi pamięci. Klub Parlamentarny Unii Wolności gorąco popiera przedstawiony projekt uchwały. Prosimy również o przejście do drugiego czytania i przyjęcie tego dokumentu w dniu dzisiejszym. Dziękuję. *(Oklaski)*

Posel Aleksander Łuczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie, Żołnierze Polskiego Państwa Podziemnego! Chciałbym was szczególnie serdecznie przywitać i pozdrowić w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, a jednocześnie zwrócić się z gorącym pozdrowieniem do nieobecnego wśród nas w tej chwili generała Franciszka Kamińskiego *(Oklaski)*, jedyne żyjącego dowódcy Podziemnego Państwa Polskiego, członka komendy Armii Krajowej, komendanta głównego Batalionów Chłopskich. Tak się składa, że niektóre wydarzenia naszej historii ostatnich lat dopiero po pewnym czasie nabierają pełnego wymiaru, a jednocześnie znajdują uznanie wszystkich ugrupowań politycznych i organizacji. Długo czekaliśmy na ten moment, aby powstanie Polskiego Państwa Podziemnego, jak to zostało powiedziane, fenomenu nie tylko w dziejach naszego

narodu, ale w dziejach struktur europejskich, zostało uznane za wydalenie godne największego uznania. To prawda, podziemne państwo przygotowywało naród polski do niepodległości, było symbolem jego przetrwania, przypominało również narodom europejskim i nieeuropejskim, że Polska istnieje i należy o niej pamiętać. Wielu działaczy i organizacji wymieniono już tu na tej sali. Chciałbym przypomnieć, że współtwórcami tego państwa byli również ci, którzy wywodzili się z ruchu chłopskiego, ludowego. Maciej Rataj, jeden z działaczy okresu międzywojennego, marszałek Sejmu, podjął starania, żeby zorganizować struktury państwa podziemnego w pierwszych dniach okupacji hitlerowskiej. Zapłacił za to swoim życiem w Palmirach. Wspomniany przez mnie generał Franciszek Kamiński tworzył wojsko chłopskie zorganizowane w Chłopskiej Straży, a następnie Batalionach Chłopskich. Józef Niecko był współtwórcą struktur ludowych i tym, który im przewodził w okresie okupacji. Na emigracji Stanisław Mikołajczyk pełnił wysokie funkcje w pierwszym okresie działalności rządu emigracyjnego, a potem, po śmierci generała Sikorskiego, stanął na czele rządu jako premier. Ci ludzie swoim zaangażowaniem i swoją działalnością znacznie przyczynili się do tego, że państwo podziemne przybrało taki kształt i nabrało wartości, o której dzisiaj już wspominano. Chciałbym powiedzieć, że kształtowanie Polskiego Państwa Podziemnego, zapoczątkowane tą datą, którą chcemy uczcić jako dzień jego powstania, jest pewnym skrótem i symbolem, do którego trudno się nie odnieść. Trudno nie uznawać tej daty, związanej z powstaniem Służby Zwycięstwu Polski. To data niezwykle istotna, bo właśnie w chwili upadku Warszawy część żołnierzy odczuwa chęć kontynuowania wysiłku zbrojnego. Chcę jednak powiedzieć, że wielki wysiłek, który składał się na działanie państwa podziemnego, kształtował się w sposób ewolucyjny. Ta data rozpoczęła różnego rodzaju działania, które wyrażały się i w orędziu premiera rządu z września 1939 r. i szczególnie w deklaracji Rady Jedności Narodowej z 15 marca 1944 r. W dokumentach tych nie tylko jedna siła polityczna, nie tylko jedno ugrupowanie, ale

właśnie wszystkie ugrupowania uznały chęć działania w strukturach podziemnego państwa i to wspólnego działania na rzecz utworzenia tego państwa, a potem realizowania programu w Polsce niepodległej. Chciałbym właśnie wspomnieć szczególnie o tym dokumencie, deklaracji Rady Jedności Narodowej z 15 marca. Dokument, który podpisały wszystkie ugrupowania konspiracyjne, który aprobowany był od lewa do prawa, oprócz chęci zakończenia walki o niepodległość, przedstawił niezwykle radykalny i nowoczesny kształt społeczny państwa polskiego, kształt wyrażający się w ustroju parlamentarnym, w zagwarantowaniu praw demokratycznych, w zagwarantowaniu wolności obywatelskich, a również – co było niezwykle istotne – w zagwarantowaniu drogi, która miała doprowadzić do przemian społecznych, m.in. drogi do przeprowadzenia reformy agrarnej w Polsce. Wspominając o tych wydarzeniach, chcę powiedzieć, że właśnie państwo podziemne to jest wysiłek wielu nurtów, wielu ugrupowań, że ci, którzy uważali, że może to państwo być odrodzone jako emanacja jednej formacji politycznej, po prostu przegrywali. Uważano, że właśnie wspólne działanie różnych struktur politycznych, różnie myślących, może doprowadzić do tego wysiłku. Dlatego też to przesłanie, o którym dzisiaj tak ładnie mówimy, przypominamy, niech również będzie przesłaniem do tego, że i przyszłość należy budować wspólnie, że w takich tylko wymiarach można zagwarantować pomyślny rozwój naszego kraju. Z takim przesłaniem odnosimy się również do tej pięknej tradycji i w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego popieram projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej w sprawie ustanowienia Dnia Polskiego Państwa Podziemnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Posel Adam Słomka:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu reprezentacji parlamentarnej Konfederacji Polski Niepodległej chciałbym złożyć hołd wszystkim pokoleniom, które podjęły walkę zbrojną i cywilną w okresie

1939–1990 w celu odzyskania niepodległości przez Polskę i utworzenia prawnej, politycznej struktury państwowej, kontynuującej tradycję II Rzeczypospolitej. Chciałbym podziękować za tę wieloletnią służbę w warunkach najtrudniejszych z możliwych, w warunkach braku nadziei, w warunkach opuszczenia przez sojuszników, nierzadko w warunkach niezrozumienia i braku akceptacji ze strony współobywateli. Mówimy o fenomenie Polskiego Państwa Podziemnego, a przypomnijmy ten fenomen obejmujący według historyków blisko 5% populacji, to jest około miliona obywateli. Blisko 450 tys. walczyło z bronią w ręku, a pozostała część w strukturach cywilnych i politycznych Polskiego Państwa Podziemnego. Mówimy o wymiarze ogromnej struktury, nieporównywalnej w Europie i na świecie, choć można przyznać uczciwie – nie mamy się czego wstydzić. Była też i inna w Europie ogromna struktura, nie tak wielka, ale równie skuteczna. Były to struktury podziemia wśród narodów Jugosławii. To Polskie Państwo Podziemne, mające przede wszystkim sukces w wymiarze mobilizacji elit i świadomości państwowej Polaków, nie dopuściło do powstania jakiegokolwiek ośrodka kolaboracji w czasie II wojny światowej na miarę norweskiego Quislinga czy francuskich pétainowców. Te środowiska, walczące wbrew sąsiadom – Rosji sowieckiej i Niemcom hitlerowskim, walczące wbrew obłudzie sojuszników, walczące wbrew realiom geopolityki, walczące po rozwiązaniu struktur Państwa Podziemnego w warunkach jeszcze trudniejszych, szczególnie na terenach wcielonych do Rzeszy, szczególnie na terenach wschodnich Rzeczypospolitej, które nie miały już powrócić w jej granice, walczące w szczególnie trudnych warunkach po rozwiązaniu Armii Krajowej, w strukturach Narodowych Sił Zbrojnych, a później – w nowej koncepcji tej walki, walki już nie zbrojnej, a politycznej – w Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”, w zrzeszeniu „Nie” i wielu, wielu innych strukturach, obejmujące wszystkie nurty aktywności społecznej i politycznej Polaków, od ludowego, najbardziej masowego, przez nurt narodowy, Narodowych Sił Zbrojnych, po nurt piłsudczykowski,

nurt Komendy Głównej Armii Krajowej – te wszystkie nurty potrafiły nie dopuścić w Polsce do sytuacji, jakże powszechnej w okupowanej Europie, że monopol na działalność antyhitlerowską przejmowały środowiska agentury, przede wszystkim Kominternu i innych środowisk partii komunistycznej. W Polsce reprezentacja społeczna ruchu oporu była reprezentacją całkowicie demokratyczną i pluralistyczną. Była pod tym względem również pełnym fenomenem. Data przyjęta w propozycji uchwały jest oczywiście datą umowną – tak jak datą umowną jest 11 listopada, przyjęty jako data odzyskania niepodległości przez Polskę – bo przecież i przed tym dniem mieliśmy do czynienia z powstaniem struktur Państwa Podziemnego, z organizowaniem się środowisk Szarych Szeregów czy Związku Legionistów Polskich. Ale data jest przyjęta, jak myślę, bardzo trafnie, bowiem przygotowania do walki zbrojnej na wypadek zajęcia części bądź całości terytorium II Rzeczypospolitej zostały podjęte już przed II wojną światową, przed rokiem 1939, i rzeczywiście powstanie struktur Służby Zwycięstwu Polski było działaniem świadomym i celowym kierowniczych ośrodków państwa polskiego. W tym momencie, wspominając bliską współpracę ze środowiskami kombatanatów, żołnierzy przede wszystkim Armii Krajowej, wieloletnią współpracę z Piotrem Woźniakiem, autorem książki o zapłutych karłach reakcji, warto się zadumać na tej sali nad tym, jakież wielkie zwycięstwo moralne odnieśli żołnierze Polskiego Państwa Podziemnego, bo nawet dzisiaj, w tej kadencji, na tej sali, spadkobiercy środowisk, które zwalczały polskich kombatanatów, te środowiska, które sięgają do tradycji raczej obrony interesów Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, Służby Bezpieczeństwa, KBW, a nawet NKWD, nawet te środowiska, środowiska SdRP, mają dzisiaj odwagę, a właściwie są bez wyjścia, bo muszą tę piękną ideę poprzeć. Warto jednak przypomnieć, że polski Sejm ma inne obowiązki, nie tylko moralne i historyczne, wobec środowisk polskich kombatanatów, nie tylko w wymiarze oceny historycznej, jaka jest zawarta w propozycji ustanowienia Dnia Państwa Podziemnego. Ten wymiar moralny i histo-

ryczny został już w Polsce oceniony przez historyków i społeczeństwo w sposób jednoznaczny. Od nas wymaga się, abyśmy dla tych wszystkich gasnących przecież najlepszych pokoleń II Rzeczypospolitej, zrobili wszystko, aby poprawić ich los w wymiarze materialnym i moralnym. Trzeba przede wszystkim zadośćuczynić sprawiedliwości, aby przestała funkcjonować gruba kreska, aby oprawcy, często w togach sędziowskich i w mundurach Urzędu Bezpieczeństwa, ponieśli konsekwencje – odpowiedzialność prawną i moralną – za niszczenie Polskiego Państwa Podziemnego. *(Oklaski)*

Jesteśmy im to winni i mam nadzieję, że Sejm Rzeczypospolitej w sytuacji, w której ma znowu większość prawicową, nie uchyli się od tej pracy nie tylko nad uchwałami, ale też nad ustawami, które przyniosą realne skutki dla środowiska Polski Podziemnej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Posel Jan Olszewski:

Panie Marszałku! Wielce Dostojni Goście! Wysoka Izbo! Powiedziano tu już dzisiaj bardzo wiele rzeczy godnych i słusznych, z którymi nie sposób się nie zgodzić. W imieniu posłów Ruchu Odbudowy Polski chcę się do tych wypowiedzi przyłączyć. Ale myślę, że ponad to, co zostało już powiedziane, warto jeszcze tutaj na sali Sejmu III Rzeczypospolitej przypomnieć ten bardzo ważny organ Polskiego Państwa Podziemnego, jakim był podziemny parlament tego państwa- Rada Jedności Narodowej. Nie był to parlament pozorowany. Toczyły się w nim głębokie, zasadnicze, bardzo nieraz zażarte dyskusje. Zasiadali w nim ludzie reprezentujący najważniejsze nurty polskiego życia politycznego, ludzie, których nieraz dzieliło bardzo wiele, światopogląd, doświadczenie polityczne, rozbieżne programy partii, które reprezentowali, własne biografie, w które włączony był często wątek zupełnie zasadniczych między nimi konfliktów, a łączyło tylko jedno: niezłomny polski patriotyzm – tylko tyle i aż tyle. Ludzie ci pozostali i pozostaną

na zawsze w historii polskiego parlamentaryzmu, tak przecież długiej i wspaniałej, tymi, którzy zapisali – w moim przekonaniu – jego najwspanialszą kartę. Ale myślę też, że ta instytucja polskiego podziemnego parlamentu jest dzisiaj warta nie tylko hołdu, hołdu w pełni należnego, warta jest przede wszystkim przypomnienia tego, co było trwałym jej dorobkiem. To był parlament, który w tym najtrudniejszym dla Polski czasie zdobył się na to, aby nakreślić wizję przyszłego odzyskanego, niepodległego, już wolnego i jawnego polskiego państwa. Najpełniejszy kształt tej wizji został zarysowany w dokumencie otwierającym Rady Jedności Narodowej – w deklaracji z 15 marca 1944 r. zatytułowanej „O co walczy naród polski”. Ten dokument jest obrazem bardzo konkretnym wspólnej wizji tych wszystkich tak różniących się między sobą Polaków. Ich przyszłej wolnej ojczyzny. Wiele zarysowanych tam problemów z czasem rozwiązał już lub zdezaktualizował czas. Ale są takie, nad którymi i my się dzisiaj trudzimy. Na nas spoczywa obowiązek ich rozwiązania. Warto może w tej chwili przypomnieć niektóre ze wskazań zawartych w uchwale polskiego podziemnego parlamentu – Rady Jedności Narodowej. Pozwolę sobie przytoczyć tylko te fragmenty, które wydają mi się szczególnie dziś dla nas ważne. Jeden z nich dotyczy przebudowy struktury społeczno gospodarczej przyszłej niepodległej Polski: „Dążąc do podniesienia potencjału gospodarczego Polski i usunięcia krzywdzących dysproporcji socjalnych, odrodzone Państwo Polskie przystąpi do gruntownej przebudowy struktury życia gospodarczego, która by uczyniła zadość interesom szerokich mas ludu wiejskiego i miejskiego. W tym zakresie upowszechnienie własności, to jest rozszerzenie jej na możliwie największą liczbę jednostek gospodarujących, będzie najważniejszym zadaniem Państwa. Drugim zadaniem państwa będzie podniesienie dochodu społecznego i sprawiedliwy jego podział.” Z rozdziału „Przebudowa ustroju rolnego”: „Państwo otoczy specjalną opieką całokształt gospodarki rolnej celem podniesienia produkcji i spożycia wsi oraz celem ułatwienia wymiany płodów pracy rolniczej.” Z rozdziału „Odbudowa i rozbudowa kultury i szkolnictwa”:

„Do naczelných zadań odrodzonego Państwa Polskiego należeć będzie usunięcie wiekowych zaniedbań w dziedzinie kultury i oświaty najszer- szych mas społeczeństwa. (...) Akcją państwa polskiego obejmie w tym zakresie następujące działania: (...) szeroką pomoc dla kształcącej się młodzieży, umożliwiającą zdobywanie jej wiedzy bez względu na za- możność i środowisko, w szczególności zdobywanie wykształcenia zdolnej młodzieży ze sfer chłopskich i robotniczych, gwarantującego jej równy start życiowy; (...) zapewnienie warunków w najwyższym stopniu sprzyjających szybkiemu i samodzielnemu rozwojowi wszystkich gałęzi i dziedzin kultury, nauki i sztuki, tak barbarzyńsko zniszczonych przez okupanta; (...) utworzenie samorządu kulturalno-oświatowego, celem zmobilizowania sił społecznych dla realizowania powyżej nakreślonych zadań. Podane powyżej zasady dotyczą tylko spraw najgłówniejszych: ich celem jest pokazanie drogi, po której pójdzie w przyszłości Naród Polski.” Przytoczyłem te fragmenty z podstawowego dokumentu ide- owego polskiego podziemnego parlamentu w nadziei, że dzień święta, które ustanowimy, będzie nie tylko dniem oficjalnych obchodów, ale także okazją do rachunku sumienia współczesnych pokoleń Polaków nad realizacją tego testamentu przekazanego nam przez pokolenie ludzi Polskiego Państwa Podziemnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Poseł Jan Łopuszański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czcigodni Budowniczo Polskiego Państwa Podziemnego! Tuła się czasem po Polsce taka teza, że jesteśmy narodem, który nie potrafi zgodnie, odpowiedzialnie, wspólnie orga- nizować swojego zbiorowego życia, życia państwowego. Wielokrotnie, słysząc tę tezę, odczuwałem wewnętrzny sprzeciw. Wtedy wspomina- łem – między innymi na przykładach rozumnego, odpowiedzialnego współdziałania Polaków w budowaniu i w obronie swojej ojczyzny – w pierwszej kolejności etos Polskiego Państwa Podziemnego. Prze- cież w tym samym czasie o wolność i niepodległość walczyło wiele

narodów Europy przeciwko okupacji wrogów, ale tylko Polska wydała z siebie Państwo Podziemne. Padło tutaj już wiele słów – nie będę nic dodawał – opisujących etos tego państwa. Państwa, które wspólnie z aliantami miało swój wielki udział w pokonaniu nawały niemieckiej, które walczyło z nawałą bolszewicką, pomimo zdrady aliantów, i które budowało etos wierności Polsce i przekazywało go kolejnym polskim pokoleniom. Organizowaliśmy się skutecznie, jeżeli nam tylko wrogowie nie przeszkadzali. Nie byłoby zrywu solidarnościowego, gdyby nie ta tradycja wierności Polsce i nie byłoby odzyskania niepodległości, gdyby nie to szczególne dziedzictwo. Dziś, stojąc wobec budowniczych Pol- skiego Państwa Podziemnego, stawiam samemu sobie pytanie o dzień dzisiejszy Polski. I kiedy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej potwierdza ocenę Państwa Podziemnego, której dokonała historia – i ta ocena jest tak jednoznaczna, tak oczywista, i to niezależnie od zróżnico- wań politycznych na tej sali – to warto może, byśmy postavili sobie pytanie: Czy kiedyś, gdy sprawy Polski przejmą w swoje ręce kolejne polskie pokolenia, uprawniami nas do tego, byśmy mogli spoglądać z góry na członków polskiego parlamentu? Po Polskim Państwie Podziemnym pozostała chwała. A co pozostanie po nas? Czy wypełnimy testament wolnej Polski? Do tego rachunku sumienia składam także fakt, że przecież Polskie Państwo Podziemne żyło i walczyło i pod znakiem orła białego, i pod znakiem krzyża, który do rachunku sumienia wzywa szczegól- nie. I wśród tych, którzy dzisiaj stoją przez Bogiem było wielu takich, którzy – jak na przykład generał Fieldorf „Nil” – oddawali swoje życie w opinii świętości. Ja osobiście ten rachunek sumienia jestem winien swojemu śp. ojcu, żołnierzowi Armii Krajowej. Czcigodni Państwo! Na wasze ręce składam wyrazy hołdu wszystkim tym, którzy w waszym pokoleniu i we wszystkich polskich pokoleniach dochowali wierności Polsce, którzy uczą tej trudnej sztuki nas i nasze dzieci. Szczęść Boże! Niniejszym w imieniu Naszego Koła proszę Wysoką Izbę o podjęcie w dniu dzisiejszym uchwały o ustanowieniu Dnia Polskiego Państwa Podziemnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Posel Roman Jagieliński:

Dostojni Przedstawiciele Państwa Podziemnego! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Występując w tak doniosłej chwili, chciałbym przede wszystkim skierować do inicjatorów tej uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej serdeczne słowa podziękowania i wyrazić wielkie zadowolenie – jako syn tego, który gdzieś wśród tych maluczkich konstruował Państwo Podziemne – że mogłem dożyć tej chwili. To, co jest w naszych sercach – trudno wypowiedzieć. Myślę, że jest to wielką radością naszej Izby, że dzisiaj nie ma tu sporów, że jest zgoda co do potrzeby utrwalenia pamięci o Państwie Podziemnym, Rzeczypospolitej, i przypomnienia tym, którzy wybierają się w wiek XXI, którzy bywają na uroczystościach upamiętniających bohaterów Rzeczypospolitej, wielkich Polaków, i tego zbiorowego wysiłku, że trzeba o tym pamiętać. Dzisiaj możemy mieć już tę refleksję, że tylko dzięki wam nie tylko tkanka fizyczna naszego narodu przetrwała, ale przede wszystkim tkanka intelektualna. Co prawda są to może mniej znaczące zapisy na kartach historii, niż potyczki, pola bitew, ale przede wszystkim dlatego że odbudowaliście ten potencjał intelektualny naszego narodu mimo najeźdźców, którzy realizowali plan wyniszczenia inteligencji polskiej, dzisiaj o narodzie polskim mówi się coraz częściej pozytywnie. To dzięki temu, że na tajnych kompletach nasi rodzice mogli się kształcić i mogli tę wiedzę patriotyczną przekazywać nam. Cieszę się też z tego, że mogliśmy mówić o różnych opcjach i o różnych środowiskach, i o środowisku miejskim, i o wiejskim, które w okresach stresu zawsze się jednoczą. Chciałbym szczególnie oddać hołd przedstawicielom wsi polskiej, inteligencji, rolnikom, chłopom. Jeśli przypominamy datę 27 września jako datę powołania struktur wojskowych, to trzeba też powiedzieć, że tuż po tej dacie doszło do powołania struktur cywilnych administracji państwowej, w czym szczególne zasługi ma Maciej Rataj, marszałek Sejmu II.

Rzeczypospolitej. Trzeba też przypomnieć Adama Bienia, który nie tak dawno opuścił świat doczesny, a który zaprawiał się do pracy w państwie podziemnym nie tylko w okresie okupacji, ale także w okresie tzw. wolności, tzw. demokracji. Jego książki „Bóg wyżej, dom dalej”, „Bógwysoko, dom daleko” dobrze odzwierciedlają drogę życiową dziecka wiejskiego, które zdobyło wykształcenie i sięgnęło też szczytów w odpowiedzialności przed narodem polskim. Chciałbym też wyrazić jeszcze raz zadowolenie z wypowiedzi jednego z dyskutantów, pana Andrzeja Urbańczyka, który odniósł się do czasów już bliższych teraźniejszemu, lat 1945–1989, że w imieniu swojej formacji, Sojuszu Lewicy Demokratycznej, podkreślił też fakt ograniczonej suwerenności trwania naszego państwa w tym okresie. To tak jakby dał do zrozumienia, że w tymże czasie także Państwo Podziemne trwało. Trwało, bo lata 1945–1947 to budowanie określonych struktur na rzecz utrwalania demokracji, a później różnego rodzaju powiązania w ramach dążeń do budowy nowoczesnego demokratycznego państwa, w których uczestniczyliśmy. Dzięki temu dziś możemy mówić o spełnieniu się marzeń naszych dziadów, ojców i nas samych, bo mamy wolną, demokratyczną III Rzeczpospolitą, bo mamy po raz pierwszy możliwość życia w państwie, które nie zaznało wojny w ciągu życia pokolenia, które już przekracza lat 50. Chciałbym dołączyć do tych, którzy przyjmą przez aklamację ten projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej. *(Oklaski)*

Posel Antoni Macierewicz:

Panie Marszałku! Szanowni Reprezentanci Polskiego Państwa Podziemnego! Przyłączając się do uchwały, pragnę w imieniu Ruchu Katolicko Narodowego złożyć hołd tym wszystkim, dzięki którym przechowane zostały instytucje niepodległego państwa polskiego aż do czasu, gdy można było zacząć je odbudowywać. Jednocześnie stwierdzam, że w głębokim przekonaniu naszego Ruchu testament Polski Podziemnej zostanie w pełni zrealizowany dopiero wtedy, gdy Sejm Rzeczypospolitej

przyjmie ustawę o przywróceniu ciągłości prawnej z II Rzeczypospolitą.
Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek Maciej Płażyński:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Proponuję, aby Sejm przystąpił niezwłocznie do drugiego czytania projektu uchwały.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu projektu uchwały?

Nikt się nie zgłasza.

Wysoka Izbo! W dyskusji zaproponowano, aby Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia Dnia Polskiego Państwa Podziemnego w drodze aklamacji.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(Długotrwałe oklaski)

(Zebrani wstają i śpiewają hymn narodowy)

Stwierdzam zatem, że Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia Dnia Polskiego Państwa Podziemnego.

Dziękuję bardzo.



SZTAFETA

Czaka mieli wysokie, koliste,
mundury o złotych epoletach.
Na czakach lśniły orły srebrzyste,
a słońce im lśniło na bagnietach.

W dym kartaczy szli ławą na wroga,
nie żałując ni życia ni męki,
i ciernista zawiodła ich droga
od Grochowa aż do Ostrołęki.

Nim ostatni żołnierz Listopada
przed niebiańskie zgłosił się ołtarze,
już do wroga z dwururki się składa
Kryjak Stycznia w wytartę czamarze.

Rzucił dom i rodzinę i wszystko
w beznadziejnym do wolności biegu.
Na styczniowych zmaganiach bojowisku
krwawe ślady zostawił na śniegu.

Nim ostatni powstaniec styczniowy
przed tron odszedł meldować się boski,
walkę podjął strzelec legionowy,
z Oleandrów buntownik krakowski.

Ruszył w Polskę strzelec zuchowaty
zdobyć to, co „obca przemoc wzięła”.
Na wielki bój grały mu armaty...
i stał się cud – „Jeszcze nie zginęła”!

Wyrośli hufce jak smocze zęby,
odparły falę nawały wrażej,
wolnego kraju dźwignęły zręby
i na granicach zatknęły strażę.

Budowało się państwo od nowa
pod osłoną rodzimych puklerzy,
aż runęła lawina stalowa
przez granicę, po sercach żołnierzy.

Nie pomogła ni krew ni ofiary
ni uparta obrona stolicy.
Rozgniecione upadły sztandary
pod pancerną stopę gąsienicy.

Nam wypadło przejąć spadek krwawy,
podnieść broń, co z martwych rąk wypadła
i zapomnieć o sobie dla Sprawy
w ciemną noc, co na kraju osiadła.

Długa była ta droga krzyżowa
młodych ludzi mego pokolenia.
Żaden rozkaz nas z niej nie odwołał,
ni zwycięstwo nie dało wytchnienia.

Nasze kroki są dzisiaj wolniejsze,
nasze oczy dzisiaj widzą tępiej,
nam zostały już tylko te wiersze -
a was młodych są całe zastępy.

Weźcie od nas pałeczkę sztafety.
Niech was wiedzie ten sam Orzeł Biały
do tej samej od wieków już mety
dla Jej dobra, dla Jej wiecznej chwały.

A gdy sił wam już zacznie brakować,
aby sprostać kolejnej potrzebie,
nie przestańcie dalej maszerować,
rzućcie okiem w historię, za siebie.

Wtedy wspomnisz nas, młody dziś druhu
i pojmiesz bez żadnych wątpliwości,
że ty jesteś ogniwem w łańcuchu,
jak i my, małą częstką całości.

*Zbigniew Kabata „Bobo” Nanaimo, B.C.
Nowy Rok 1997*

6. Matka Boska Bolesna w kapliczce na Wykusie, autorstwa prof. Edwardy Przeorskiej,
obraz namalowany ponownie na szkle pancernym przez Halinę Wierzejską.



POROZUMIENIE

pomiędzy

**ŚRODOWISKIEM ŚWIĘTOKRZYSKICH ZGRUPOWAŃ PARTYZANCKICH
ARMII KRAJOWEJ PONURY - NURT**

a

ZWIĄZKIEM HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

podpisane w klasztorze O. O. Cystersów w Wąchocku
25 maja Anno Domini 1996

Żołnierze Zgrupowań Partyzanckich Ponury - Nurt w swej działalności starali się ocalić od zapomnienia historię, nie tylko swego Środowiska lecz również Podziemnego Państwa Polskiego oraz czynów całej Armii Krajowej. Uczynili dużo, ale ocalenie pamięci Narodu wymaga stałego działania i utrwalania. Topnieją siły i szeregi żołnierzy Zgrupowań, jest ich coraz mniej. Nadszedł czas zmiany warty. Dla zapewnienia ciągłości historycznej walk o Niepodległość, Świętokrzyskie Zgrupowania Partyzanckie Ponury - Nurt, po półwiecznej działalności, postanowili przekazać kontynuację tradycji w godne ręce - Związkowi Harcerstwa Rzeczypospolitej, z wiarą iż ideały, które prowadzili żołnierze Armii Krajowej, będą również przyswiewać tej organizacji.

§1

Zgodnie z wolą Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK Ponury - Nurt oraz Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej zawarte zostaje porozumienie dotyczące zasad przejęcia przez ZHR kontynuacji tradycji działań prowadzonych przez żołnierzy Świętokrzyskich Zgrupowań.

§2

Przenoszenie tradycji narodowej w służbie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej winno stać się stałym zadaniem Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Podstawową działalnością realizacji tego zadania będzie upowszechnianie, przez instruktorów, harcerki i harcerzy, tradycji walki o Niepodległość, niesionej przez Zgrupowania Partyzanckie Armii Krajowej Ponury - Nurt

§3

Porozumienie będzie realizowane przez:

- opiekę nad miejscami pamięci walk o niepodległość (wg załączonego wykazu),
- organizowanie i podejmowanie działań upowszechniających wiedzę o historii Zgrupowań Partyzanckich,
- utrzymywanie kontaktów z żyjącymi żołnierzami Ponurego i Nurta.

§4

Do realizacji tego zaszczytnego zadania, Naczelnictwo ZHR upoważnia Zarząd Obwodu Świętokrzyskiego ZHR.

§5

Niniejsze porozumienie sporządzono w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, które otrzymują:

- Zarząd Zgrupowań Partyzanckich AK Ponury - Nurt
- Naczelnictwo Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
- Zarząd Obwodu Świętokrzyskiego ZHR

Przewodniczący
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
Feliks Borodziak
hm. Feliks Borodziak

Przewodniczący
Obwodu Świętokrzyskiego ZHR
Dariusz Lenard
płm. Dariusz Lenard

Prezes
Zgrupowań Partyzanckich Ponury - Nurt
Ryszard Halny
ppor. c.w. Zdzisław Rachtan - Halny

Wiceprezes
Zgrupowań Partyzanckich Ponury - Nurt
Anna Lubowicka
Anna Lubowicka - Hanka

7. Porozumienie
Środowiska
Świętokrzyskich
Zgrupowań
Partyzanckich Armii
Krajowej „Ponury”-„Nurt”
ze Związkiem Harcerstwa
Rzeczypospolitej
zawarte 25 maja 1996 r.





Wrześniowe Spotkania Dzieci i Młodzieży na Wykusie

Kiedy 14 czerwca 1991 r. nasza szkoła otrzymała zaszczytne imię Świętokrzyskich Partyzantów Armii Krajowej oczywistym stało się, iż społeczność szkolna będzie je nosić z wielką dumą, czcią i honorem.

Fakt ten był także impulsem do jeszcze aktywniejszego oddawania czci poległym i kultywowania tradycji patriotycznych.

Wielką żywą lekcją historii i miłości do Ojczyzny stały się organizowane przez naszą placówkę coroczne piesze rajdy w końcu września na Wykus. Były one wyrazem naszej pamięci o tych, którzy odeszli, broniąc Ojczyzny i niosąc nam wolność.

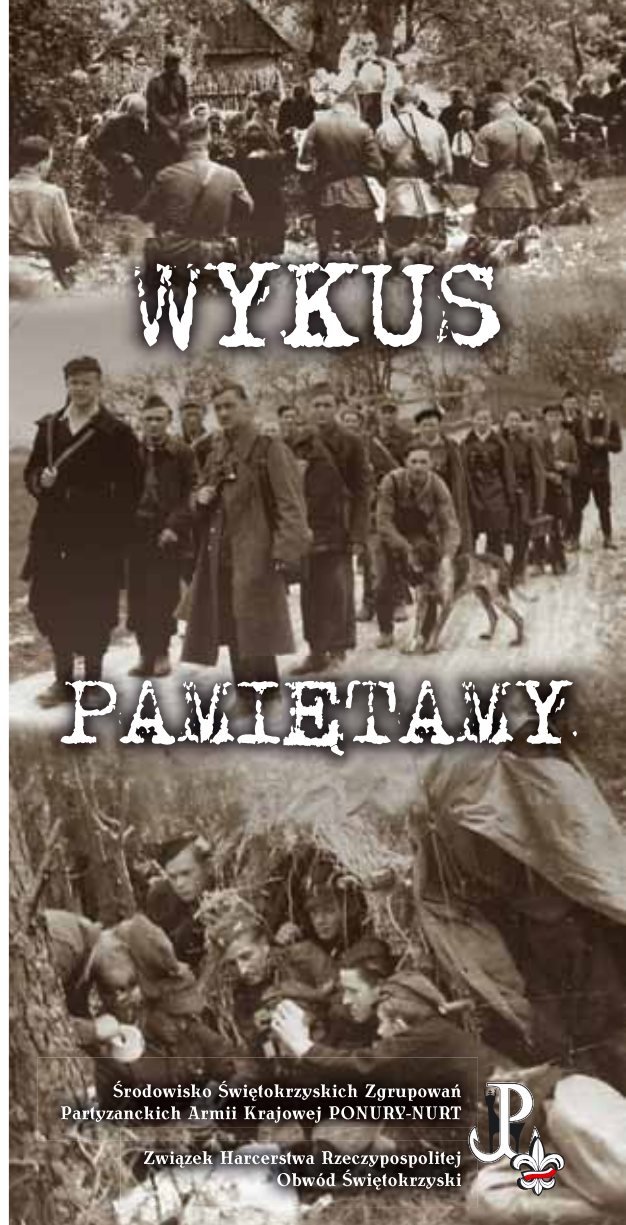
Gośćmi rajdów byli partyzanci ze Zgrupowania „Ponury”–„Nurt”. Niejednokrotnie uczestniczyła w nich nieodżałowana przyjaciółka naszej szkoły Śp. Krystyna Rachtan ps. „Justyna”. To z jej inicjatywy wyprawy te od 2002 r. roku noszą nazwę Wrześniowe Spotkania Dzieci i Młodzieży na Wykusie i odbywają się 26 września pod hasłem „Dlaczego kochamy Małe Ojczyzny”. Organizatorem uroczystości jest nasza szkoła, jednak często zapraszamy do współpracy inne placówki. Celem spotkań jest uczczenie wrześniowych rocznic: rocznicy wybuchu II wojny

światowej, powstania Polskiego Państwa Podziemnego, zawiązania Środowiska Żołnierzy Armii Krajowej „Ponury”–„Nurt” i wzniesienia pomnika – Kapliczki. Są one okazją do corocznych spotkań uczniów szkół, które noszą imię Armii Krajowej i jej różnych formacji, zwłaszcza oddziałów partyzanckich lub bohaterów II wojny światowej. To wspinały moment integracji dzieci i młodzieży, rozwijania w nich postaw patriotycznych, wskazywania jak żyć i działać dla Ojczyzny.

Każde spotkanie poprzedza modlitwa za żyjących i zmarłych partyzantów AK oraz zapalenie zniczy pamięci. Cóż bardziej może wpływać na wyobraźnię i emocje młodego pokolenia niż relacje, gawędy i wspomnienia naocznych uczestników tamtych dni? I my i Oni kochamy Wykus – sławną polanę pośród lasów Gór Świętokrzyskich z kapliczką Matki Boskiej Bolesnej błogosławiącej tym, którzy odeszli i tym, którzy tu przychodzą.

Bożena Wrona
Dyrektor Szkoły im. Świętokrzyskich
Partyzantów Armii Krajowej w Wielkiej Wsi

Fot. Feliks Konderko „Jerzy”



Środowisko Świętokrzyskich Zgrupowań
Partyzanckich Armii Krajowej PONURY-NURT

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
Obwód Świętokrzyski



Wrześniowe Spotkania Dzieci i Młodzieży na Wykusie

Uroczysko leśne Wykus z pomnikiem – kapliczką poświęconą żołnierzom AK ze Zgrupowania „Ponury”–„Nurt”, to miejsce otoczone szczególną pamięcią. To stąd, z tej leśnej stolicy Zgrupowań oddziały wychodziły na akcje i tu powracały. Od dwunastu lat z inicjatywy szkoły podstawowej w Wielkiej Wsi odbywają się tu niezwykle, wielogodzinne, żywe lekcje historii. Ś.p. Krystyna Rachtan ps. „Justyna” nazwała je prosto i zwyczajnie – Wrześniowe Spotkania Dzieci i Młodzieży. I tak już zostało.

Celem spotkań jest uczczenie kolejnych rocznic powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Dokonują się tu jednak i inne ważne rzeczy. Młodzi ludzie uczą się historii w niezwyklej kuźni patriotyzmu. Tu budują pamięć o poległych i składają pokłon żołnierzom, których dobry Bóg obdarzył łaską życia po dzień dzisiejszy. Życzliwym patronem spotkań, a nierzadko i gościem był Zdzisław Rachtan „Halny” – uczestnik całego szlaku bojowego Zgrupowania i wielki przyjaciel dzieci i młodzieży. Zdarzało się, że wzruszony obecnością młodych ludzi obdarowywał uczestników okolicznościowymi pamiątkami. Nie trzeba dodawać, że odznaka, śpiewniczek czy czapeczka ufundowana przez sędziwych kombatantów to wyjątkowy dar dla młodego człowieka.

Bezcenną wartością jest budzenie się u wszystkich refleksji nad ceną wolności, z której dzisiaj korzystamy. Bo jak pisał Sienkiewicz: „Gdzie miłość do ojczyzny gaśnie, tam przychodzą czasy łotrów i szaleńców”. Dynamiczny i zróżnicowany w formach program Wrześniowych Spotkań sprawia, że z roku na rok przybywa uczestników. Można tu posłuchać ciekawych opowieści i gawęd ilustrujących obozowe życie partyzantów, pośpiewać wspólnie patriotyczne pieśni, skomponować okolicznościowy obraz z jesiennych liści i szyszek. Są zabawy, pląsy, gry harcerskie i nieodłącznie polowa kuchnia z grochówką. Wyjątkowy klimat przyciąga



wyjątkowych uczestników. Na leśnej polanie gościli np. Amerykanie – kombatanci zaprzyjaźnieni ze Środowiskiem „Ponury”–„Nurt”. W roku 2006 na leśną polanę przybyło ponad 800 osób. To swoisty rekord.

Mimo upływu lat Wykus wciąż jest ważnym, wyjątkowo licznie odwiedzanym miejscem. Na naszych oczach wypełnia się apel – testament „Ponurego”, by ci, co ocaleją, otoczyli opieką miejsce wiecznego spoczynku swoich poległych kolegów. Dziś czynią to w piękny sposób nie tylko żyjący żołnierze, ale również ich rodziny, młodzież szkolna, harcerze, różne środowiska społeczne. W sztafecie pokoleń tradycje patriotyczne zawarte w dewizie „Bóg – Honor – Ojczyzna” przejmowane są od żołnierzy i pielęgnowane przez młodych, mądrych i wrażliwych ludzi.

hm Anna Skibińska



Weteranom z oddziału „Ponurego”

Dziś nie dla nich schylone sztandary
I nie dla nich „prezentuj broń”,
I nie dla nich Virtuti Militari,
Tylko szron, co bieli ich skroń.

Tylko pamięć tych rzeczy, tych dni,
Kiedy w brudnych mundurach, strudzeni,
Zmordowani krok za krokiem szli,
Na swych barkach taszcząc erkaemy.

Oni przecie walczyli nie po to,
By brać udział w zasług targowisku.
Ich był los i kamienie, i błoto,
Ich był chłód i wszy, i ognisko.

A gdy strzały umilkły nareszcie,
Nikt im laurów nie kładł na głowy.
Nikt kwiatami nie witał ich w mieście,
Nie przygrywał im hymn narodowy.

Kajać im się kazali po sądach
I za własną tłumaczyć się krew.
Jak psy kryć się musieli po kątach,
W piersiach tłumiąc rozterkę i gniew.

Czy się kiedyś zagoi ta blizna,
Co goreje, jak krwawe łuczywo?
Czy się wreszcie zdobędzie Ojczyzna,
By uznaniem zapłacić za miłość?

8. Weterani z oddziałów „Ponurego” i „Nurta”
przed pomnikiem w Chotowie w 1986 r.
upamiętniającym bitwę I batalionu 2 pp Leg. AK „Nurta”
29–30 października 1944 r. Fot. Tadeusz F. Religa

A czy kiedyś ten moment nadejdzie,
gdy się przez megafony, ekrany
i przez szpalty dzienników dowiecie,
że nie został wasz trud zapomniany.

Wasza wiara, co kłamać nie umie,
Wasza moc, która dała wam czyny
I wspomnienie, co pachnie w albumie
Zasuszoną gałązką jedliny.

*Andrzej Gawroński „Andrzej”,
Melbourne, czerwiec 1981*

ARMIA KRAJOWA

Byłaś dla nas radością i dumą,
jak stal prężna, jak żywioł surowa,
ustom – pieśnią, sercu krwawą łuną,
ARMIO KRAJOWA.

Zimny ogień, granat pod podłogą,
łańcuch co dzień spajany od nowa,
zbrojne kroki nocną leśną drogą,
ARMIO KRAJOWA.

W bohaterów prowadziłaś ślady
naród zwarty jak grupa szturmowa,
aż spłynęłaś krwią na barykady,
ARMIO KRAJOWA.

Nie rabaty, nie barwy mundurów,
nie orderu wstęga purpurowa,
ale skowyt i krew spod pazurów,
ARMIA KRAJOWA.

Choć nagrodą było Ci wygnanie,
kula w plecy, cela betonowa,
co się stało – nigdy nie odstanie,
ARMIO KRAJOWA.

Odmówiono Ci sławy i życia,
ale symbol wyklęty i słowa
imię Twoje wciąż słąwią z ukrycia,
ARMIO KRAJOWA.

Nas nie stanie, lecz ty nie zaginiesz,
pieśń cię weźmie, legenda przechowa.
Wichrem chwały w historię popłyniesz,
ARMIO KRAJOWA.

*Zbigniew Kabata „Bobo”
Aberdeen, Szkocja 1964*



NAS NIE BĘDZIE LECZ TY NIE ZAGINIESZ
PIEŚN CIĘ WEŹMIE, LEGENDA PRZECHOWA
WICHREM CHWAŁY W HISTORIE POPŁYNIESZ
ARMIO KRAJOWA

ZAKŁADKA "BOBO"



9. „Opowiem Ci o wolnej Polsce”.
Spotkanie „Halnego” z uczniami
w Szkole Podstawowej nr 52
im. Macieja Aleksego Dawidowskiego „Alka”
w Warszawie, ul. Samarytanki 11/13.
Fot. Karol Podsiadło.

Więc szumcie nam jodły piosenkę

Choć z dala swą mamy rodzinę i bliskich,
My polscy żołnierze od Gór Świętokrzyskich,
Lecz chciały niebios, by krew nam na wrzosach
Wolności ścieliła kobierce.

Więc szumcie nam jodły piosenkę,
Rodacy podajcie nam rękę,
Wśród lasów, wertepów, na ostrzach bagnetów
Wolności niesiemy jutrzenkę.

Nie dbamy o spokój, nie dbamy o ciszę,
A do snu nas głuchy szum jodeł kołysze,
Pod głową w chlebaka żelazo granatów,
A uśmiech na twarzy spokojny.

Więc szumcie nam jodły piosenkę,
Rodacy podajcie nam rękę,
Wśród lasów, wertepów, na ostrzach bagnetów
Wolności niesiemy jutrzenkę.

A nasze koszary to chłodny cień lasu,
Swe głowy chronimy pod skrzydła szałasów,
A nasza dziewczyna – to stał karabina,
Choć zimna, jak piorun wybucha.

Więc szumcie nam jodły piosenkę,
Rodacy podajcie nam rękę,
Wśród lasów, wertepów, na ostrzach bagnetów
Wolności niesiemy jutrzenkę.

A kiedy się walka z najeźdźcą rozpęta,
Sunimy po lesie jak dzikie zwierzęta,
Tu oddział nasz leży, tam gromem uderzy,
„Ponury” nas uczy brawury.

Więc szumcie nam jodły piosenkę,
Rodacy podajcie nam rękę,
Wśród lasów, wertepów, na ostrzach bagnetów
Wolności niesiemy jutrzenkę.

Raz kiedy na patrol szedł oddział zuchwały,
Rozpętał się ogień i kule zagrały,
Na trawie, na polu, dowódca patrolu
Padł kulą śmiertelnie rażony.

Więc szumcie nam jodły piosenkę,
Rodacy podajcie nam rękę,
Wśród lasów, wertepów, na ostrzach bagnetów
Wolności niesiemy jutrzenkę.

Już oczy swe zamknął, pobladły jak chusta
I tylko wiatr polny całuje go w usta.
Na miękkim traw leżu śpij, polski żołnierzu,
Coś wolnej nie dożył ojczyzny.

Więc szumcie nam jodły piosenkę,
Rodacy podajcie nam rękę,
Wśród lasów, wertepów, na ostrzach bagnetów
Wolności niesiemy jutrzenkę.

*Andrzej Gawroński „Andrzej”,
Wykus 1943*



Aneks w języku angielskim

Annex in english translated by Justyna Balasinska-Small

**Letter of Zdzisław Rachtan “Halny” to Reader
November 11, 2013**

Dear Reader,

As a very old soldier of the last Great World War, I now turn to you and offer you this album of remembrance appropriately titled *Every Year on September 27*.

This album commemorates one of the most important events in our country's history: the foundation of Poland's first, underground independence organization on September 27, 1939.

On September 11, 1998, the Polish Parliament resolved to commemorate the memory of that day by designating 27 September as an annual Day of the Polish Underground State.

I believe it is the duty of those who have been part of Poland's history to ensure that our children and young people learn from our experiences in a way today's education system can't teach them. All my life, whenever I speak with young people about my experience after September 27, 1939, I try to speak not only of facts, but also

to convey the mood of those years; the smell of the woods, the soil, the leaves, and the smoke of campfires; and especially the feelings of friendship during times of trial, whether in the midst of combat or during everyday life, often cold and hungry, fighting for Poland's independence deep in the woods.

Dear Reader, I seek your support in my efforts to educate and inform the young people of today. For it is my everlasting belief that the best chance young people have to build a promising future is by being mindful of the past. It is for this reason that I have chosen to write this memoir in the hope of making my own modest contribution to the spread of our history.

I salute you!

*Zdzisław Rachtan “Halny”
Second Lieutenant in time of war*

Introduction

In November 1918, after the First World War, Poland regained its independence after 120 years of oppressive bondage under the three neighbouring powers – Austria, Prussia and Russia. On September 1, 1939, just after only twenty years devoted to the construction of a new state, the Third Reich launched an assault against Poland that marked the beginning of the Second World War. Without previous warning or a declaration of war, the armies of the Soviet Union invaded Poland on September 17. Thus the Polish forces waged a defensive battle on two fronts until October 1939.

The secret Molotov-Ribbentrop Treaty of August 23, 1939 eradicated Poland from the map of Europe. By the end of September 1939, the Polish people had once again found themselves under occupation by foreign powers. The leaders of Poland were forced into exile, first in France and later, when France capitulated in June 1940, to England where a Polish Government-in-Exile was formed. At the same time, an Underground State was established in occupied Poland, a fact unique in German occupied Europe in the Second World War. Despite the ruthless terror suffered by the Polish people, all civil and military institutions continued to function without interruption throughout the country. This remarkable achievement was entirely due to the Polish people's resolve to preserve the continuity of the state and independence as a nation in the occupied country.

This history has been inscribed on four metal plaques placed in the Pantheon of Remembrance of the walls of the 12th century collegiate church, of the Cistercian Monastery of Wąchock. The plaques founded by the Association of Combatants – the Świętokrzyski Home Army “Ponury”- “Nurt” Partisan Groups – offer testimony to the events covering the period of 1939-1945. They are now displayed publicly for the first time.

Erected in the center of the Pantheon, the Monument was designed by the sculptor Andrzej Kasten (pseud. Zulejka) and consecrated on June 23, 1989 by the Most Reverend Zbigniew Kraszewski, Bishop of Warsaw. It was unveiled by: Adam Bień (died March, 1998), the last surviving minister of the Government Commission in Poland and Lt. Colonel Wojciech Borzobohaty (pseud. Wojan), former chief of staff of the Home Army Radom-Kielce Army Group (popularly known as Jodla). The text on the plaques was drawn up in collaboration and with the help of Professor Tomasz Strzembosz, to whom we remain grateful for his contribution.

Translated by R. Maryniak *Underground Poland is my native land* Wykus 1998.

RESOLUTION

of the Parliament of the Republic of Poland of 11 September 1998 establishing September 27 as the Day of the Polish Underground State.

27 September 1939, following the surrender of Warsaw (Poland was attacked on September 1, 1939 by Germany and on September 17, 1939 by the USSR), saw the creation of the Service for the Victory of Poland, the first clandestine independence organization in our history. This historic event marked the beginning of the formation of the Polish Underground State, a unique phenomenon in world history, with implications well beyond the Second World War.

In parallel to the military pillar – the Home Army (AK) – and other military formations cooperating with it, the clandestine Parliament – Council of National Unity – played a key role in preserving the existence of the Polish State, as did the Government Delegation for Poland whose work covered the entire territory of the Republic in both occupied zones.

The Council of National Unity re-created the essential apparatus of the Polish State, without equivalent anywhere else in the world during a time of war, which covered internal affairs, education, culture, justice, as well as units preparing legislation for the future independent state.

The Parliament of the Republic of Poland expresses its profound recognition and respect to the participants of the clandestine structures of the Polish State, and to all those who, in particularly difficult conditions, and putting their own lives at risk, fought for the independence of the Fatherland .

The Parliament of the Republic of Poland, in order to honour the sacrifice of these men and women, their struggle and their love for their country, resolves to designate September 27 as an annual Day to commemorate the memory Polish Underground State.

Index of illustrations

Cover: monument to the Polish Underground State in the Cistercian Monastery of Wąchock – author Andrzej Kasten

1. Statue of the Custodian of National Memory Award conferred to Zdzisław Rachtan in 2013 by the Institut of National Memory.

2. Zdzisław Rachtan “Halny” in front of the Pantheon of Remembrance for the Polish Underground State in the Cistercian Monastery in Wąchock.

3. We have engraved the history of the military and civil authorities on four metal plaques placed in the Pantheon of Remembrance of the walls of the 12th century collegiate church, of the Cistercian Monastery of Wąchock.

4. Commemoration plaques for Commandants in Chief of the Army of the Polish Underground State.

5. The monument to the Polish Underground State and to the Home Army (AK), in the back: the building of the Parliament of the Republic of Poland.

6. Picture of the Virgin Mary in the Chapel in Wykus, created by Prof. Edwarda Przeorska, painted again on safety glass by Halina Wierzejska.

7. The Association of Combatants – the Świętokrzyski Home Army “Ponury” – “Nurt” Partisan Groups – signed, on 25 May 1996, a cooperation agreement with the Scouts Union of the Polish Republic, placing in their care the places of memory and the propagation of the historical knowledge about the fight for an independent Poland.

8. The veterans of the “Ponury” and “Nurt” divisions, in front of the Memorial in Chotow in 1986.

9. “I will tell you about Poland’s independence” – meeting of Zdzisław Rachtan “Halny” with students – School N° 52 Maciej Aleksy Dawidowski “Alek” in Warsaw ul. Samarytanki 11/13.

10. Structures of the institutions of the Polish Underground State, *65 Anniversary of the Polish Underground State*, red. K. Zalewska, Warsaw 2004.

Aneks w języku francuskim

Annexe en langue française traduite par Isabelle Starnawski

Lettre de Zdzisław Rachtan «Halny» au Lecteur

11 novembre 2013

Cher Lecteur,

C'est un très vieux soldat de la dernière Grande Guerre Mondiale qui s'adresse à Toi et tes mains cet album intitulé *Chaque année le 27 septembre*.

L'album commémore l'une des pages les plus importantes de notre histoire, celle de la fondation de la première organisation clandestine d'indépendance, le 27 Septembre 1939, phénomène de niveau mondial. Cette date a été consacrée, par le Parlement le 11 septembre 1998, à la Journée officielle de l'Etat Clandestin Polonais.

Je suis convaincu qu'il est de notre devoir de faire en sorte que les enfants et les jeunes apprennent l'histoire qui pourtant disparaît de plus en plus des programmes scolaires. Personnellement, lors de mes rencontres avec la jeunesse, je m'efforce toujours de ne pas parler que des faits, mais de leur rapprocher le climat de ces années-là, l'odeur des sous-bois, de la terre, des feuilles, de la fumée des feux de camp,

de la forêt, et de l'amitié, malgré les épreuves difficiles tant au combat que dans le quotidien, souvent dans le froid et la faim. Heureusement, ceci appartient au passé...

Cher Lecteur, je compte beaucoup sur ton soutien dans ces activités, car je place mon espoir dans cette jeunesse pour construire, avec intelligence, un avenir conscient de la mémoire du passé. Je souhaite que cet album soit ma modeste contribution à la propagation de la connaissance de notre histoire.

Salut!

*Zdzisław Rachtan «Halny»
Sous-lieutenant du temps de guerre
Chevalier de l'ordre Virtuti Militari*

INTRODUCTION

(d'après *Moja Ojczyzna jest Panstwo Podziemne*,
red. Zdzislaw Rachtan «Halny» et Roman Wrobel, Wykus 2001)

La République de Pologne en tant qu'Etat indépendant et souverain ressuscitait en novembre 1918, après plus de 120 ans d'occupation par les trois puissances de l'époque: l'Autriche, la Prusse et la Russie. Vingt ans à peine après la constitution d'un Etat polonais unifié, dès le 1er septembre 1939, la Pologne fut attaquée par les troupes de l'Allemagne du IIIème Reich. La Seconde Guerre Mondiale avait commencé. Le 17 septembre de cette même année, l'Armée Soviétique envahit la Pologne sans faire de déclaration de guerre. L'Armée polonaise combattit sur deux fronts jusqu'en octobre 1939. Les soldats et les officiers qui n'avaient pas réussi à rejoindre les pays alliés, la France ou l'Angleterre (où ils ont créé des formations militaires pour combattre les Allemands), furent faits prisonniers et envoyés dans les camps.

Le traité secret, signé le 27 août 1939 à Moscou par les ministres des Affaires étrangères de l'Allemagne J. Ribbentrop et de l'URSS W. Molotov, a eu pour effet de rayer la Pologne de la carte de l'Europe. En 1940, sur ordre des autorités soviétiques, plus de vingt mille officiers furent assassinés à Katyn, Miednoie et Kharkov. La population polonaise s'est retrouvée sous l'occupation allemande et soviétique. Les autorités polonaises ont été forcées à l'émigration. Le gouvernement polonais, s'installe d'abord en exil, en France. Puis quand celle-ci capitula en juin 1940, le Gouvernement de Pologne en Exil s'installa en Angleterre.

En même temps, en Pologne, l'Etat Polonais Clandestin (Polskie Panstwo Podziemne) se mit en place. Ce fut un phénomène à l'échelle mondiale au cours de la Seconde Guerre Mondiale. Malgré une politique de terreur inconditionnelle de la part des puissances d'occupation, l'Etat Polonais Clandestin a fait fonctionner toutes ses institutions, aussi bien

civiles que militaires. Ce fut un combat très spécial pour sauvegarder la continuité de l'Etat et la vie de la Nation.

75 ans après la création, le 27 septembre 1939, de l'organisation pour la Victoire de la Pologne (Sluzba Zwyciestwu Polski), transformée en décembre 1939 en Union de l'Action Militaire (Zwiazek Walki Zbrojnej ZWZ) et, en 1942, en Armée du Pays (AK – Armia Krajowa), la mémoire des combats et la réalité de la lutte polonaise pour l'Indépendance lors de la Seconde Guerre Mondiale ne s'éteignent pas, ne disparaissent pas sous la poussière de l'indifférence et de l'oubli. Dans la Pologne libre, on ressent de l'intérêt et le besoin d'en savoir plus. Les héros de l'Etat Clandestin Polonais sont admirés par les jeunes qui recherchent les traces du vécu de leurs ancêtres et les entourent de respect. Ceci constitue la preuve du besoin d'identification et de continuité, dont l'absence, au cours des décennies qui ont suivi la Seconde Guerre Mondiale, est aujourd'hui compensée par le système d'éducation ainsi que par l'activité spontanée des organisations de jeunesse, notamment dans le mouvement Scout, ou de ceux qui individuellement cherchent information et souvenirs auprès des grands témoins de cette période.

Les témoins et acteurs du combat militaire et civil disparaissent peu à peu. Ils nous laissent un testament nous obligeant à présenter et à faire connaître l'histoire de l'Etat Polonais Clandestin. Nous avons gravé l'histoire des autorités militaires et civiles sur quatre plaques de métal, fixées sur le mur dit «Panthéon de la Mémoire» au sein du Monastère cistercien du 12ème siècle à Wachock. Cette information accessible à tous a été réalisée par l'Association des Soldats des Groupements des Partisans de AK (Armée du Pays) «Ponury» – «Nurt». Le Monument qui constitue la

partie centrale du Panthéon est de Andrzej Kasten «Zulejka». Le 25 juin 1989, il a été consacré par Mgr Zbigniew Kraszewski et inauguré par Adam Bien, ministre de la Délégation du Gouvernement Polonais en exil, et par le lieutenant colonel dipl. Wojciech Borzobohaty «Wojan», chef de la Région militaire de Radom-Kielce «Jodla» de l'Armée du Pays. Cette présentation a bénéficié de l'expertise du Professeur Tomasz Strzembosz.

M.P. z 1998 r. Nr 30, poz. 414

**Résolution du Parlement de la République de Pologne
du 11 septembre 1998 établissant le 27 septembre
comme Journée de l'Etat Clandestin Polonais**

Le 27 septembre 1939, suite à la capitulation de Varsovie (la Pologne a été attaquée le 1er septembre 1939 par l'Allemagne et le 17 septembre 1939 par l'URSS), vit la création du Service pour la Victoire de la Pologne, première organisation clandestine d'indépendance. Cet événement historique a marqué le début de la construction de l'Etat Clandestin Polonais, phénomène unique dans l'histoire bien au-delà de la Seconde Guerre Mondiale.

En parallèle au pilier militaire (l'Armée du Pays (AK) et d'autres formations militaires coopérant avec elle), le Parlement clandestin – Conseil de l'Unité Nationale – a joué un rôle essentiel, de même que la Délégation du Gouvernement en exil dont l'action couvrait l'ensemble du territoire de la République dans les deux zones occupées.

Celle-ci a créé un immense appareil de l'Etat Polonais, sans équivalent nulle part ailleurs, couvrant aussi bien les affaires intérieures, l'éducation, la culture, la justice, que des unités préparant les actes législatifs pour le futur Etat indépendant.

Le Parlement de la République de Pologne exprime sa reconnaissance et son respect profonds aux participants des structures clandestines de l'Etat Polonais, ainsi qu'à tous ceux qui, dans des conditions particulièrement difficiles, au péril de leur vie, ont combattu pour l'indépendance de la Patrie.

Le Parlement de la République de Pologne, afin de commémorer leur sacrifice, leur combat et leur amour de la Patrie, institue le 27 septembre comme Journée annuelle de l'Etat Clandestin Polonais.

Index des illustrations

En couverture: Le monument de l'Etat Clandestin Polonais, auteur Andrzej Kasten «Zulejka», au sein du Monastère cistercien du 12ème siècle à Wachock.

1. Statue du Prix de Gardien de la Mémoire National attribué à Zdzisław Rachtan en 2013 par l'Institut de la Mémoire Nationale.

2. Zdzisław Rachtan «Halny» devant le Panthéon de la Mémoire de l'Etat Clandestin Polonais dans le Monastère cistercien du 12ème siècle à Wachock.

3. Nous avons gravé l'histoire des autorités militaires et civiles sur quatre plaques de métal, fixées sur le mur dit «Panthéon de la Mémoire» au sein du Monastère cistercien du 12ème siècle à Wachock.

4. Plaque de commémoration de cinq généraux, Commandants en Chef de l'Armée de l'Etat Clandestin Polonais.

5. Le monument de l'Etat Clandestin Polonais et de l'Armée du Pays (AK), en arrière plan: le siège du Parlement de la République de Pologne.

6. Tableau de la Sainte Vierge dans la chapelle de Wykus, dont l'auteur est le Prof. Edwarda Przeorska, repeint par Halina Wierzejska sur verre blindé.

7. L'Association des Soldats des Groupements des Partisans de AK (Armée du Pays) «Ponury»–«Nurt» a signé, le 25 mai 1996, une convention de coopération avec l'Union des Scouts de la République (ZHR) leur confiant la mission de veiller sur les lieux de commémoration et de diffuser l'histoire des combats pour l'indépendance.

8. Les vétérans des détachements «Ponury» et «Nurt» devant le monument à Chotow en 1986.

9. «Je te parlerai de la Pologne indépendante» rencontre de Zdzisław Rachtan «Halny» avec les écoliers – Ecole Primaire N° 52 Maciej Aleksy Dawidowski «Alek» à Varsovie ul. Samarytanki 11/13.

10. Structure des institutions de l'Etat Polonais clandestin, d'après: *65ème anniversaire de l'Etat Polonais clandestin*, red. K. Zalewska, Varsovie 2004.

Aneks w języku niemieckim

Der Buchanhang übersetzt von Iwona Czernikiewicz

Der Brief von Zdzisław Rachtan an den Leser

11. November 2013

Lieber Leser,

ein sehr alter Soldat des letzten großen Weltkrieges übergibt zu Deinen Händen das Album *Jedes Jahr am 27. September*.

Das Album ist dem Gedenken an eine der wichtigsten Seiten unserer Geschichte, an die Etablierung des 27. September als Tag des polnischen Untergrundstaates am 11. September 1998 durch das Sejm der Republik Polen in Bezug auf das Datum der Gründung der ersten geheimen Unabhängigkeitsorganisation im Jahr 1939, die ein Phänomen in der Welt darstellte, gewidmet.

Ich glaube, dass wir verpflichtet sind, uns zu bemühen, dass die Kinder und Jugendliche Geschichte lernen, die zunehmend aus den Lehrplänen verschwindet. Ich persönlich bemühe mich bei Treffen mit jungen Menschen nicht nur über die Fakten zu sprechen, sondern auch die Atmosphäre der Vergangenheit, den Duft des Waldes, der Erde, der Blätter, des Rauchs von Feuer, die freundliche Atmosphäre in schwe-

ren Zeiten, sowohl beim Kampf, als auch im Wald, im oft kalten und hungrigen Alltag zu vermitteln. Aber es ist zum Glück vorbei ...

Lieber Leser, ich hoffe wirklich auf Deine Unterstützung bei diesen Aktivitäten, denn die Jugend ist die Hoffnung für eine intelligente Gestaltung der Zukunft mit der Erinnerung an die Vergangenheit, und ich wünschte mir, dass dieses Album einen bescheidenen Beitrag bei der Verbreitung von Wissen über unsere Geschichte leistet.

Gut Pfad!

*Zdzisław Rachtan »Halny«
Leutnant in der Kriegszeit
Ritter des Ordens Virtuti Militari*

EINFÜHRUNG

Historische Einleitung aus der Publikation

Mein Heimatland ist Untergrund-Polen, Wykus 2001.

Die Republik Polen wurde als souveräner und unabhängiger Staat im November 1918 nach mehr als einhundertzwanzigjähriger Unterdrückung von den damaligen Mächten Österreich, Preußen und Russland wiedergeboren.

Nach nur zwanzig Jahren des Aufbaus eines einheitlichen Staates wurde Polen am 1. September 1939 von der Armee des Dritten Reiches angegriffen. Der Zweite Weltkrieg begann. Am 17. September traten die Armeen der Sozialistischen Sowjetrepubliken (UdSSR) ohne Kriegserklärung in den Krieg ein. Die polnischen Truppen führten bis Oktober Verteidigungskämpfe an zwei Fronten. Soldaten und Offiziere, denen es nicht gelang, sich zu verstecken oder in die verbündeten Länder Frankreich und England zu flüchten, um Formationen zur Unterstützung des Kampfs gegen die Deutschen zu bilden, wurden gefangen genommen und in Lagern inhaftiert. Im Jahr 1940 ermordeten die sowjetischen Behörden rund 20.000 polnische Offiziere in Katyń, Miednoje und bei Charkow.

Aufgrund des geheimen Abkommens, das am 23. August 1939 in Moskau von den Außenministern von Deutschland und der UdSSR, J. Ribbentrop und W. Molotow, unterzeichnet wurde, wurde Polen von der Landkarte Europas entfernt. Die polnische Gesellschaft befand sich unter deutscher und sowjetischer Besatzung. Die polnischen Behörden wurden zur Emigration gezwungen. Im Exil wurde eine Regierung zuerst in Frankreich und nach dessen Kapitulation im Juni 1940 in England gebildet. Im Land wurde des Polnischen Untergrundstaates gegründet.

Der Polnische Untergrundstaat war ein globales Phänomen in der Zeit des zweiten Weltkrieges. Trotz des absoluten Terrors funktionierten alle seinen Behörden, sowohl zivile, als auch militärische. Es war ein besonderer Kampf für die Beibehaltung der Kontinuität des Staates und des Überlebens der Nation.

Die abgehende Generation der Teilnehmer des direkten und zivilen Kampfes hat ein Testament hinterlassen, das zur Darstellung und Verbreitung der Geschichte des Polnischen Untergrundstaates verpflichtet. Wir schrieben diese Geschichte auf vier Metallplatten auf und plazierte sie im Pantheon der Erinnerung, an den Mauern des romanischen Zisterzienserklosters aus dem zwölften Jahrhundert in Wąchock. Die Überlieferung wurde zum ersten Mal in einer offenen, für alle zugänglichen Weise von Soldaten der Heiligkreuz-Partisanengruppierungen (Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich) der Heimatarmee »Ponury« – »Nurt« präsentiert. Das Denkmal, das den zentralen Teil des Pantheon von Andrzej Kasten »Zulejka« darstellt, wurde am 25. Juni 1989 durch Bischof Zbigniew Kraszewski gesegnet und von Adam Bien, dem letzten Minister der Regierungsdelegation auf dem Lande und Oberstleutnant Wojciech Borzobohaty »Wojan«, Stabschef von Radom und Kielce Bezirk (Kryptonim »Jodla«) der Heimatarmee enthüllt.

Bei der Ausarbeitung des Textes unterstützte uns Professor Dr. hab. Tomasz Strzembosz mit seinem Wissen und seiner Hilfe, wofür wir unseren herzlichen Dank aussprechen.

**Der Beschluss des Parlaments der Republik Polen
vom 11. September 1998 über die Etablierung
des Tages der Polnischen Untergrundstaates;
das Amtsblatt der Republik Polen Nr. 30, Pos. 414, Fragment**

Am 27. September 1939 entstand angesichts der Kapitulation der Hauptstadt die erste Untergrundunabhängigkeitsorganisation – Służba Zwycięstwu Polski (Dienst für den Sieg Polens).

Dieses historische Ereignis markiert den Beginn des Aufbaus des Polnischen Untergrundstaates, eines Phänomens – nicht nur – in der Geschichte des Zweiten Weltkrieges.

Neben der militärischen Säule – der Armia Krajowa – (Heimatsarmee) – und der mit ihr zusammenarbeitenden Formationen von Polska Walcząca (Kämpfendes Polen) spielte das Untergrund-Parlament – der Rat der Nationalen Einheit eine wichtige Rolle, insbesondere die umfangreichen und das gesamte Gebiet der Republik und beide Besatzungsgebiete umfassenden Aktivitäten der Regierungsdelegation für das Land.

Sie bildete einen riesigen und weltweit einzigartigen Apparat des wirklichen, Polnischen Untergrundstaates – von inneren Angelegenheiten über die geheime Bildung und Kultur und die Justiz bis zu Fachbereichen, von denen Gesetzgebungsakte für den zukünftigen unabhängigen Staat vorbereitet wurden.

Das polnische Parlament bringt seine besondere Dankbarkeit und seinen besonderen Respekt für die Schöpfer, für selbstlose Aktivisten der Untergrundstrukturen des Polnischen Staates sowie für alle, die in den außergewöhnlich schwierigen Bedingungen ihr Leben riskierten und für die Unabhängigkeit des Vaterlandes kämpften zum Ausdruck.

Mit Blick auf ihre Opferbereitschaft, ihren Kampf und ihre Liebe zum Vaterland, erklärt das Parlament der Republik Polen den 27. September zum Tag des Polnischen Untergrundstaates.

Bilderregister

Auf der Titelseite: Das Denkmal des Polnischen Untergrundstaates von Andrzej Kasten »Zulejka«.

1. Zdzisław Rachtan erhielt die Statuette im Jahre 2013 als Auszeichnung vom Kustos des Nationalgedächtnisinstituts .

2. Zdzisław Rachtan »Halny« vor Pantheon des Polnischen Untergrundstaates im Zisterzienserkloster in Wąchock.

3. Die Geschichte der bürgerlichen sowie militärischen Behörden haben wir auf vier Tafeln des Gedächtnis-Pantheons an den Mauern der Zisterzienserabtei aus dem 12. Jahrhundert in Wąchock aufgeschrieben.

4. Tafeln, die fünf Generale – Hauptkommandanten der Armee des Polnischen Untergrundstaates verewigen.

5. Das Denkmal des Polnischen Untergrundstaates und der Polnischen Heimatarmee, im Hintergrund der Sitz des Sejms von Republik Polen.

6. Das Gemelde der leidenden Gottesmutter in der Wykuskapelle, Urheber Prof. Edwarda Przeorska auf Sicherheitsglas von Halina Wierzejska erneut gemalt.

7. Der Kreis der ehemaligen Soldaten der Landesarmeen der »Ponury«–»Nurt« Region Świętokrzyskie hat am 25. Mai 1996 einen Vertrag über die Zusammenarbeit mit Pfadfinderbewegung der Republik Polen geschlossen, in dem die Pfadfinder mit dem Gedächtnisplatzschutz sowie dem Verbreiten des Wissens über die Geschichte der Unabhängigkeitskämpfe beauftragt werden.

8. Veteranen aus Truppen »Ponury« und »Nurt« vor dem Denkmal in Chotów im Jahr 1986.

9. »Ich erzähle Dir vom freien Polen«. Das Treffen von »Halny« mit Schülern aus der Maciej Aleksy Dawidowski – Grundschule »Aleksy« Nr. 52 in Warschau, Samarytanki-Strasse 11/13.

10. Behördenstruktur des Polnischen Untergrundstaates, 65. *Jahrestag der Gründung des Polnischen Untergrundstaates*, Red. K. Zalewska, Warschau 2004.

Aneks w języku rosyjskim

Перевод с польского на русский язык Наталии Исмагиловой

11 ноября 2013

Письмо Здзислава Рахтана «Хального» к читателю

Дорогой Читатель,

Обращается к Тебе очень старый солдат последней Великой Мировой Войны, отдавая в Твои руки альбом *Каждого года 27 сентября*.

Альбом посвящен ознаменованию одной из наиважнейших дат нашей истории. О установлении Сеймом Польской Республики 11 сентября 1998 года государственного праздника Республики Польша – 27 сентября отмечается **День Польского Подпольного Государства**. Установлен он в честь основания в 1939 году первой конспиративной независимой организации, которая была феноменом в мировой истории.

Я верю, что нашей обязанностью есть постараться сделать так, чтобы наши дети и молодежь учились истории, которая все больше исчезает из школьных программ. Я лично во время встреч с молодежью

стараюсь говорить не только о фактах, но также приближать климат тех лет, запах леса, земли, листьев, дыма костров, атмосферы дружбы в трудных ситуациях, как в борьбе, так и в лесной, часто холодной и голодной повседневности. Но это уже к счастью за нами ...

Дорогой Читатель, очень рассчитываю на твою помощь и надеюсь, что молодежь будет строить свое будущее с памятью о прошлом и я желаю, чтобы этот альбом стал скромным вкладом в распространение знания о нашей истории.

Бодрствуй!

*Здзислав Рахтан «Хальны»
подпоручник времен войны
Кавалер Ордена Virtuti Militari*

История Польского Подпольного Государства

После сто двадцатилетней зависимости от трех держав: Австрии, Пруссии и России Республика Польша в ноябре 1918 года отзывает государственную независимость и суверенитет. Прошло немногим двадцать лет строительства единого Польского государства, а уже 1 сентября 1939 года на Польшу напала III армия Германской Империи. Началась II мировая война. 17 сентября без объявления войны вторглась армия СССР. Польская Армия вела оборонительные бои сразу на двух фронтах до октября. Солдаты и офицеры, которым не удалось скрыться или пробраться к союзным странам – Франции и Англии, где создавались формации поддерживающие борьбу с Германией – были захвачены в плен и брошены в лагеря. В 1940 году советские власти убили примерно около 20 тысяч офицеров в Катыни, Медное и в окрестностях Харькова.

Согласно тайного договора подписанного 23 августа 1939 года в Москве министрами иностранных дел Германии и СССР: Й. Риббентропом и В. Молотовым Польшу вычеркнули с карты Европы.

Польское общество оказалось под немецкой и советской оккупацией. Польские власти были вынуждены эмигрировать. На чужбине, сначала во Франции, а по ее капитуляции в июне 1940 года в Англии было образовано Правительство Польши. На родине было создано Польское Подпольное Государство.

75 лет от возникновения 27 сентября Службы Победы Польши три месяца позднее переименованной в Союз Вооруженной Борьбы, а в 1942 году в Армию Краевую. Память о ее вооруженных действиях и мифе польской конспирации независимой со вре-

мени второй мировой войны не гаснут, не покрываются пылью равнодушия и забвения.

В свободной Польше развивается, будится интерес и потребность все более глубокого о ней знания. Герои Польского Подпольного Государства восхищают молодежь, которая ищет следы их памяти и окружает уважением их дело. Это свидетельствует о потребности узнать и почувствовать непрерывность, которой не хватало во время послевоенных десятилетий, сегодня же компенсируется это через систему образования, а также не только через молодежную организацию скаутов, но и через молодежь, которая самостоятельно собирает информации и сувениры о наиважнейших структурах подполья.

Польское Подпольное Государство было феноменом в истории II мировой войны. Несмотря на абсолютный террор функционировали все его органы, как гражданские, так и военные.

Это была борьба за сохранение Государства и жизни Нации. Уходящее поколение непосредственных участников борьбы оставляет завещание обязывающее распространению истории Государства Подпольного. Мы записали эти истории на четырех металлических досках, установленных в Пантеоне Памяти, на стенах романских, двенадцативечной коллегиаты монастыря Отцов Цистернцев в Вонхоцку. Доступная, правдивая информация впервые застала опубликована через Общество Солдат Свентокшиских Групп Партизанских Армии Краевой «Понуры»–«Нурт».

Памятник, представляющий собой центральную часть Пантеона, авторства Анджея Кастена «Зулейки» 25 июня 1989 года был освященный епископом Збигневом Крашевским и открыт Адамом Бениа, бывшим министром из Представительства на чужбине и подполковником Войсхом Божебогатым «Вояна», начальником штаба Радомско-Келецкой области (крыптоним «Пихта») Армии Краевой. В составлении текста свою помощь и знание уделил профессор, доктор наук Томаш Стжембош.

М.П. г 1998 г . Nr 30 , поз . 414

ПОСТАНОВЛЕНИЕ СЕЙМА РЕСПУБЛИКИ ПОЛЬША ОТ 11 СЕНТЯБРЯ 1998 ГОДА ПО ВОПРОСУ СОЗДАНИЯ ДНЯ ПОЛЬСКОГО ПОДПОЛЬНОГО ГОСУДАРСТВА

27 сентября 1939 года, в условиях капитуляции столицы, была основана первая конспиративная независимая организация – Служба победе Польши. Это историческое событие положило начало основанию Польского Подпольного Государства, феномен в истории – не только – Второй мировой войны. В дополнение к военному отделению – Армии Краевой – и сотрудничающих с ней других формаций Польских Борцов, важную роль сыграл подпольный парламент – Совет Национального Единства – и особенно обширная, охватывающая всю территорию Республики и обе оккупации, деятельность Представительства Правительства на Родине. Это она создала огромный, не имеющий аналогов никогда и нигде аппарат истинно Польского Подпольного Государства –

от внутренних дел, тайного образования и культуры, правосудие и до ячеек подготавливающих законодательные акты для будущего независимого государства.

Сейм Республики Польша выражает особую благодарность и уважение создателям и деятелям подпольных структур Польского Государства, а также всем тем, кто в особенно трудных условиях, подвергая опасности жизнь, сражался за независимость своей Отчизны-Сейм Республики Польша помня о их самоотверженности, борьбе и любви к Родине, устанавливает день 27 сентября – Днём Польского Подпольного Государства.

Список фотографий

Памятник Польского Подпольного Государства авторства Анджея Кастена «Зулейки» представляющий собой центральную часть Пантеона Памяти на стенах романских, двенадцативечной коллегиаты монастыря Отцов Цистэрсув в Вонхоцку.

1. Статуэтка награды «Хранитель национальной памяти», признанной Здзиславу Рахтану в 2013 году Институтом Национальной Памяти.

2. Здзислав Рахтан «Хальны» перед Пантеоном Польского Подпольного Государства в Монастыре Отцов Цистэрсув в Вонхоцку.

3. Историю государственных и военных деятелей записали мы на четырех досках, Пантеона Памяти, на стенах двенадцативечной коллегиаты монастыря Отцов Цистэрсув в Вонхоцку.

4. Памятные доски пяти генералов Комендантов Главных Армий Подпольного Польского Государства.

5. Памятник Польского подпольного государства и Армии Краевой на фоне местонахождение Сейма Республики Польша.

6. Изображение Божией Матери Печалей в часовне на Выкусе, авторство Проф. Эдварды Пжеорской, заново нарисованной на бронированном стекле Галиной Вежейской.

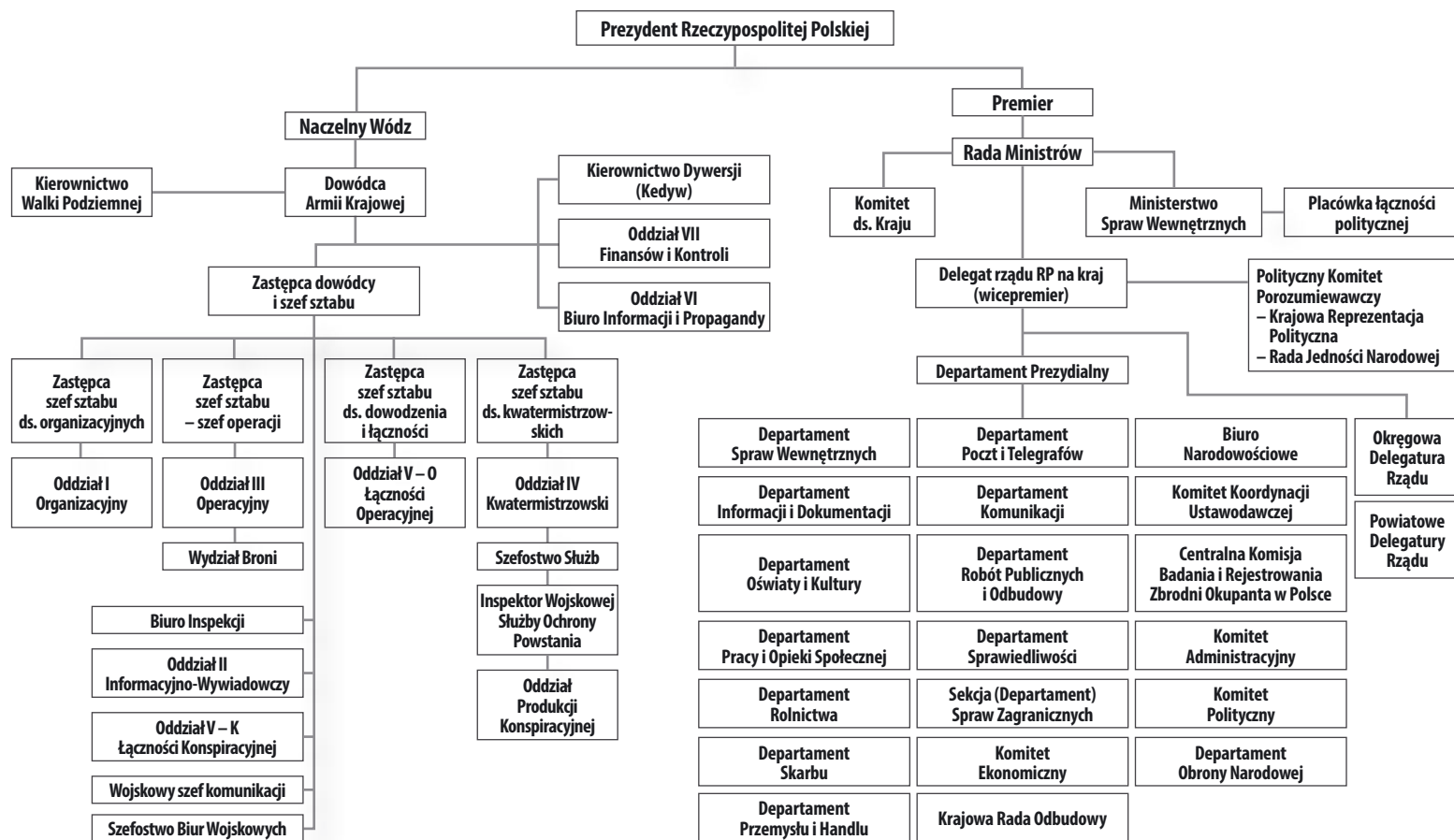
7. Представители Свентокшиских Группировок Партизанской Армии Краевой «Понуры»–«Нурт» 25 мая 1996 года подписали договор с Союзом Польских Скаутов о сотрудничестве и передачи скаутам опеки над местами памяти и распространение знаний об истории борьбы за независимость.

8. Ветераны из отрядов «Понурого» и «Нурта» перед памятником в Хотове в 1986 г.

9. «Я расскажу тебе о вольной Польше». Встреча «Хального» с учениками начальной школы № 52 им. Мачея Алексея Давидовского «Алка» в Варшаве ул. Самаритянки 11/13.

10. Структура государственной власти Польского Подпольного Государства, *65-летия возникновения Польского Подпольного Государства*, ред. К. Залевска, Варшава 2004.

Polskie Państwo Podziemne



10. Schemat struktury władz Polskiego Państwa Podziemnego za: 65 rocznica powstania Polskiego Państwa Podziemnego, red. K. Zalewska, Warszawa 2004.